Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ. PIĄTEK, DNIA 21 KWIETNIA 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 109

Polska nie zgodzi się na przemarsz wojsk sowieckich ani przelot samolotów

Nie prowadzimy żadnych rozmów w sprawie Gdańska

Gotowość i czujność Polski nie słabnie ani na chwilę

Warszawski korespondent polityczny „Republiki" (Wł. B.) telefonuje:

Mieliśmy dziś sposobność odbyć dłuższą rozmowę z miarodajną osobistością polskich kół politycznych, przy czym poruszyliśmy szereg aktualnych problemów politycznych, chcąc usłyszeć miarodajną ich ocenę.

Pierwsze poruszone przez nas zagadnienie dotyczyło rokowań angielsko-sowieckich.

Osobistość, z którą mieliśmy możność rozmawiać stwierdza z naciskiem, że rokowania te prowadzone są poza Polską i polskie stanowisko w sprawie ewentualnego

PRZEMARSZU CZY TEŻ PRZELOTU SIŁ SOWIECKICH ŚPIESZĄCYCH NA ZACHÓD

jest znane. Jest ono niezmiennie negatywne i zmianie ulec nie może.

Rozmowy angielsko - sowieckie idą jednak dość opornie, czego nawet nie ukrywa lord Halifax we wczorajszym swoim przemówieniu w Izbie Lordów.

Druga poruszona przez nas sprawa, to zagadnienie pomocy tureckiej dla „angielskiej bariery przeciwnapastniczej".

Osobistość, z którą rozmawialiśmy stwierdza, iż o rozmowach angielsko-tureckich wiadomo bardzo mało bo celowo otaczane są one największą tajemnicą. Ta dyskrecja jednak bynajmniej nie obniża, ale raczej podnosi wagę rozmów angielsko - tureckich. Nie ulega wątpliwości, że mają na celu uzupełnienie „angielskiej bariery bezpieczeństwa" przez

UZYSKANIE SPECJALNYCH UPRAWNIEŃ W DARDANELACH.

Osobistość, z którą odbyliśmy rozmowę podkreśliła następnie wagę, jaką przywiązują polskie koła polityczne do zarysowującego się odprężenia na granicy węgiersko-jugosłowiańskiej.

W tej chwili nie trzeba już utrzymywać w tajemnicy faktu, iż do odprężenia między Węgrami a Rumunią przyczyniła się walnie mediacja dyplomacji polskiej.

Jest rzeczą bardzo ważną dla utrzymania pokoju w Europie, że pomiędzy Rumunią a Węgrami stosunki poprawiają się. Jak bardzo sytuacja na granicy rumuńsko - węgierskiej była napięta, można sobie uświadomić przypomniawszy, że przecież Wielka Brytania, licząc się z atakiem Niemiec na Rumunię i udzielając gwarancyj Rumunii,

PRZYPUSZCZAŁA, ŻE NIEMCY ZAATAKUJĄ RUMUNIĘ POPRZEZ WĘGRY, PRZY ICH AKTYWNEJ LUB PASYWNEJ POMOCY.

W polskich kołach miarodajnych dają więc obecnie wyraz dużemu zadowoleniu z tego, że

„Węgry opamiętały się" — jak się wyrażono w rozmowie z nami — i „zdały sobie sprawę z tego na jak niebezpiecznej się znalazły drodze, angażując się w przesadnie bliską współpracę z Niemcami".

Z całą stanowczością oświadczono nam z ust miarodajnych, iż żadnych rozmów na ten temat nie prowadzi się.

Fakt, iż Gdańsk przyznał obywatelstwo honorowe Adolfowi Hitlerowi nie obchodzi Polski. Jest rzeczą oczywistą, iż sprawa ta należy wyłącznie do kompetencji władz gdańskich.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż wywiad z prezydentem Greiserem, który ukazał się przed kilkoma dniami w „Daily Telegraph", w którym prezydent Greiser powiedział, m. in., iż „żaden uczciwy człowiek w Gdańsku nie chce powrotu do Niemiec, a dążą do tego tylko karierowicze, którzy liczą na dobre posady", okazuje się zupełnie autentyczny...

Prezydent Greiser wywiadu nie zdementował, mimo, iż żądano tego odeń.

W związku z tym wywiadem stoi prawdopodobnie fakt powszechnie zauważonej

NIEOBECNOŚCI PREZYDENTA GREISERA

na dzisiejszych uroczystościach w Berlinie, gdzie Gdańsk reprezentował tylko Albert Forster.

Na zakończenie tej rozmowy zwrócono nam uwagę, iż nie wiadomo dotąd jaki ma cel raid floty niemieckiej w kierunku Afryki.

W KOŁACH POLITYCZNYCH POLSKICH ZASTANAWIAJĄ SIĘ, CZY RAID TEN NIE MA NA CELU ODWRÓCENIA UWAGI OD JAKIEJŚ MOŻE NIESPODZIANKI, KTÓRĄ NIEMCY PRZYGOTOWUJĄ W INNYM KĄCIE EUROPY...

Dlatego stopień czujności i gotowości Polski nie słabnie ani na chwilę...

— W każdym razie — powiedziano nam — jest raid floty niemieckiej jeszcze jednym dowodem tworzenia nowych ognisk zapalnych celem stałego denerwowania świata.

Odpowiedź Mussoliniego na orędzie Roosevelta

Szef rządu włoskiego wygłosił mowę, utrzymaną w spokojnym tonie.—Twierdzi on, że Włochy nie chcą wojny

Rzym, 20 kwietnia.

(Pat) — Dziś rano na Capitolu, odbyła się odprawa organizatorów powszechnej wystawy, która odbędzie się w r. 1942. Wystawa, która będzie miała charakter międzynarodowy, zostanie zorganizowana pomiędzy Rzymem, a Morzem Tyreńskim. Połączy ona na stałe stolicę z wybrzeżem morskim.

Z okazji odprawy tej, Mussolini wygłosił mowę,

UTRZYMANĄ W TONIE NA WSKROŚ POKOJOWYM.

Szef rządu podkreślił, że mobilizacja, jaką naród włoski przeprowadza obecnie celem zbudowania wystawy, jest mobilizacją cywilną i polegać będzie na użyciu przez 15 tysięcy robotników narzędzi pracy, a nie broni. Dlatego też mobilizacja ta nie powinna budzić zagranicą niepokoju. Mówca zaznaczył dalej, że gdyby Włochy miały zamiary agresywne, to nie organizowałyby wystawy na rok 1942, a inne narody również nie chciałyby w wystawie tej brać udziału, gdyby nie miały zaufania do pokojowych zamiarów Italii. Z kolei Mussolini polemizując z orędziem prezydenta Roosevelta oświadczył, iż jest rzeczą nieusprawiedliwioną i nie słuszną, sadzanie na ławie oskarżonych Italii, która na nikogo nie chce napadać. Zarzuciwszy z kolei orędziu brak znajomości geografii, mówca stwierdził, że im większa liczba państw bierze udział w projektowanych konferencjach międzynarodowych, tym większe są szanse nieudania się takich konferencyj. Podkreśliwszy, iż wystawa ma cele pokojowe i zmierza do współpracy między narodami, Mussolini oświadczył, iż należałoby skłonić do milczenia siewców paniki i gróźb katastrof, którzy sztandarami swoimi często zakrywają bojaźń. W każdym bądź razie, Włochy nie dadzą się zastraszyć kampanią prasową oraz mediacyjną orędzia, ponieważ posiadają sumienie spokojne oraz dość sił, aby obronić pokój własny i pokój wszystkich.

Rzym, 20 kwietnia.

(Pat) — „Giornale d'Italia" komentując dzisiejszą mowę Mussoliniego, pisze, że MOWA JEST ODPOWIEDZIĄ NA ORĘDZIE PREZYDENTA ROOSEVELTA, którego zamiarem było zadenuncjowanie rzekomego planu agresji ze strony Niemiec i Włoch. Temu zamiarowi orędzia, Włochy przeciwstawiają spokojną pracę przygotowawczą do wystawy powszechnej r. 1942. Byłoby ze strony Włoch absurdem dokonywanie olbrzymich wysiłków i inwestowanie wielkich kapitałów, związanych z wystawą, gdyby równocześnie Italia dążyła do wywołania konfliktu światowego. Włochy chcą tylko warunków, umożliwiających pracę i chcą tylko pokoju. Pokój i praca stanowią dwa zasadnicze elementy cywilizacji nacechowanej ładem i porządkiem. Spokojna i stanowcza mowa Mussoliniego, poświęcona łukowi rzymskiemu, który zbudowany będzie na krańcach wystawy roku 1942, jako symbol wysiłku międzynarodowego, zmierzającego do sprawiedliwości, otwiera możliwość szczerego i serdecznego spotkania wszystkich sił konstruktywnych cywilizacji.

Paryż, 20 kwietnia.

(Pat) — Przemówienie Mussoliniego wywołało w Paryżu wrażenie raczej dodatnie, dzięki swemu umiakowanemu tonowi.

Wyraziło się to w nastroju kół giełdowych, które zareagowały odprężeniem zarówno na przemówienie Mussoliniego, jak i na oświadczenie ministra Halifaxa. Odprężenie to zaznaczyło się w zwyżce rent i akcji prywatnych.

Większa część floty amerykańskiej

odpłynęła na Pacyfik

Waszyngton, 20 kwietnia.

(Pat) — Większa część amerykańskiej floty wojennej odpłynęła dziś rano z Hampton Roads (Virginia), udając się do swej bazy na Pacyfiku. Przez kanał Panamski okręty przepłyną w ciągu 5—6 dni.

Waszyngton, 20 kwietnia.

(Pat) — Senat przyjął uchwalony przez izbę reprezentantów projekt ustawy, przewidującej kredyty w wysokości 66,8 milionów dolarów na założenie baz lotniczych dla marynarki wojennej.

TAJEMNICZE RUCHY FLOTY NIEMIECKIEJ

Gdzie znajdują się okręty wojenne, które opuściły Kilonię i Wilhelmshafen?—Eskadra angielska odpłynęła z Malty do Gibraltaru

Londyn, 20 kwietnia.

(PAT) W Londynie brak dotąd wszelkich wiadomości o tym,

GDZIE W OBECNEJ CHWILI ZNAJDUJE SIĘ FLOTA NIEMIECKA,

która dwa dni temu odpłynęła z Helgolandu na ćwiczenia wiosenne ku brzegom Hiszpanii. Admiralicja brytyjska nie otrzymała jeszcze raportu i w kołach admiralicji przypuszczają, że niemieckie okręty wojenne wykonują na Morzu Północnym pewne ćwiczenia i dlatego jeszcze nie dopłynęły do kanału La Manche. Możliwym jest również, że flota niemiecka nie udaje się do brzegów Hiszpanii prostą drogą, lecz skierowała się na północ od Szkocji i tą drogą płynie do Hiszpanii.

Londyn, 20 kwietnia.

(PAT) Załoga holenderskiego samolotu, który przybył z Amsterdamu do Croydon widziała

NA MORZU PÓŁNOCNYM CZĘŚĆ FLOTY NIEMIECKIEJ.

Według wiadomości z pokładu statku „Isle of Thanet", płynącego z Folkstone do Boulogne widziano kilka niemieckich okrętów wojennych, podążających w kierunku wód hiszpańskich.

Królewiec, 20 kwietnia.

(PAT) Jak donoszą z Kłajpedy, w najbliższych dniach ma zawinąć tam kilka okrętów wojennych niemieckich. Jako pierwszy oczekiwany jest krążownik Nuernberg, który przybyć ma do Kłajpedy już 20 b. m. Poza tym oczekiwane jest przybycie w dniu 21 b. m. flotylli poszukiwaczy min.

Londyn, 20 kwietnia.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Malty, że pancernik „Ramillies" o pojemności 35 tys. ton, kontrtorpedowce „Grafton", „Gallant" i „Active" oraz łódź podwodna „Severn" udały się wczoraj do Gibraltaru.

Koła miarodajne w Londynie stwierdzają że chodzi tu o zwykłe przegrupowanie, które przewidziane było już od pewnego czasu, oraz że wspomniane okręty wojenne marynarki brytyjskiej odbędą następnie ćwiczenia.

Paryż, 20 kwietnia.

(PAT)- Premier Blum, na łamach dziennika „Populaire" analizując ostatnie wystąpienie Roosevelta twierdzi, że w myśl posiadanych przez niego informacyj prezydent Roosevelt, który już dawno był zdecydowany powtórzyć swój gest wrześniowy, zdecydował się na wysłanie swego telegramu na skutek informacji o wyjeździe floty niemieckiej na ćwiczenia na wodach hiszpańskich.

Zapowiedź traktowano w Waszyngtonie — pisze Blum — jako zapowiedź USADOWIENIA SIĘ OKRĘTÓW NIEMIECKICH W PORTACH FERROL I VIGO, KTÓRE STANOWIĄ WAŻNY PUNKT KOMUNIKACYJNY NA ATLANTYKU.

Równocześnie „Journal des Debats" w artykule swego referenta morskiego p. Labriere, analizując wartość bojową floty niemieckiej, udającej się na Atlantyk i floty francuskiej, zgromadzonej w Gibraltarze, oświadcza, że ZARZĄDZENIA OSTROŻNOŚCIOWE FRANCJI SKONCENTROWAŁY TAM SIŁY MORSKIE SILNIEJSZE ZARÓWNO LICZEBNIE, JAK I CO DO SIŁY BOJOWEJ NIŻ FLOTA NIEMIECKA. Koncentracja ta — pisze Labriere — była tymbardziej niezbędna, że flota angielska jest zajęta na wschodniej części Morza Śródziemnego.

UROCZYSTOŚCI URODZINOWE HITLERA

Defilada 70 tysięcy żołnierzy.—Życzenia wasali.—Hr. Ciano nie przybył do Berlina

Berlin, 20 kwietnia.

W pokrytym flagami ze swastyką i złotymi wieńcami, okalającymi portrety kanclerza Hitlera Berlinie, mieszczącym dzisiaj dwukrotnie niemal więcej ludności aniżeli zwykle, odbył się obchód 50 rocznicy urodzin Adolfa Hitlera.

Rozpoczęte wczoraj wieczorem capstrzykiem wojskowym i uroczystą gratulacją ministra propagandy dr. Goebbelsa uroczystości urodzinowe osiągnęły w południe punkt kulminacyjny.

Od wczesnego rana solenizant — kanclerz Hitler — w nowym budynku kancelarii Rzeszy, przyjmował gratulacje najprzód wszystkich władz i urzędów Rzeszy Niemieckiej, a potym najnowszych „wasali" Rzeszy, a mianowicie prezydenta dr. Hachy, premiera Słowacji dr. Tiso, Gauleitera Kłajpedy i wreszcie specjalnej delegacji węgierskiej. W imieniu Czech i Moraw prezydent dr. Hacha obdarował kanclerza Hitlera olbrzymiej wielkości wazą kryształową, wytworem znanego przemysłu szklarskiego w Czechach.

Po gratulacjach „wasali" przyjmował kanclerz Hitler gratulacje zagranicznych delegacyj, m. in. delegacji wojskowych: Belgii, Łotwy, Bułgarii, Finlandii i in.

O godz. 10.20 Gauleiter Forster w imieniu Gdańska, wręczył kanclerzowi Hitlerowi dyplom, obywatelstwa honorowego w. m. Gdańska.

Po tej audiencji wspaniały korowód samochodów z samochodem kanclerza Hitlera na czele, przejechał wzdłuż szpalerów 50 tysięcy żołnierzy, ustawionych wzdłuż nowej, dziś otwartej arterii Berlina, nazywającej się „oś wschód-zachód"

Po przeglądzie wojska stanął kanclerz Hitler w otoczeniu dygnitarzy Trzeciej Rzeszy i gości zagranicznych przed gmachem politechniki berlińskiej i rozpoczęła się niepamiętna w dziejach Niemiec defilada. Brało w niej udział 80 orkiestr wojskowych, 70 tysięcy żołnierzy, 600 samolotów i duża liczba oddziałów zmotoryzowanych.

Na czas defilady, zakazany był przelot wszelkich samolotów nad Berlinem, a na ulicach, przylegających do szlaku defilady, ustawiono wycelowane w niebo armaty przeciwlotnicze, jak gdyby obawiając się niespodziewanego ataku na defilujące wojska...

Defilada przed kanclerzem Hitlerem trwała 4 i pół godziny. Przyglądały się jej miliony Niemców, nie tylko mieszkańców Berlina, ale mnóstwo publiczności przybyłej ze wszystkich stron Niemiec.

Koszt dzisiejszych uroczystości urodzinowych kanclerza Hitlera oblicza się na 10 milionów marek, oczywiście, nie wliczywszy w to kosztów transportu i wyżywienia wojsk, ściągniętych na defiladę.

Pewnym zgrzytem było nieprzybycie do Berlina wbrew zapowiedzi włoskiego ministra spraw zagranicznych, hr. Ciano. Włochy reprezentował tylko szef sztabu generalnego gen. Pariani. Hr. Ciano przesłał depeszę, w której przeprasza, że nie mógł przybyć na urodziny Adolfa Hitlera, lecz zapowiada swą wizytę na przyszły tydzień i swą obecność na posiedzeniu Reichstagu w dniu 28 kwietnia roku bież.

Czesi manifestują przeciwko Niemcom

Tłumy składały wieńce i kwiaty przed pomnikiem Husa

Praga, 20 kwietnia.

(Pat) — W dniu wczorajszym i dzisiejszym odbyły się w różnych miastach w Czechach i na Morawach manifestacje przed pomnikami Husa. Tłumy Czechów gromadziły się, składając samorzutnie wieńce i kwiaty. W Pradze, przed pomnikiem Husa, na placu przed ratuszem manifestacje te przybrały tak żywiołowy charakter, że policja zmuszona była interweniować.

Praga, 20 kwietnia.

(Pat) — Ze względu na przepełnienie otworzonych bezpośrednio po aneksji Czech i Moraw obozów koncentracyjnych, został otwarty dalszy obóz koncentracyjny w pobliżu Beneszowa.

* * *

Praga, 20 kwietnia.

(PAT). W myśl wydanych przez władze niemieckie zarządzeń uroczystości z okazji 50-ej rocznicy urodzin Hitlera odbywały się na ziemiach protektoratu według wzorów z Rzeszy.

O godz. 9-tej odbyło się posiedzenie rządu czeskiego ku czci kanclerza Hitlera. Przemówienie wygłosił premier Beran. W południe odbyła się na stadionie im. prez. Masaryka defilada wojskowa, którą odebrał dowódca 4-go okręgu korpusu gen. von Schwendler. Na trybunie zasiadł również, zgodnie z utartym zwyczajem, gen. Syrovy.

Porażka narodowych socjalistów

podczas wyborów w Holandii

Amsterdam, 20 kwietnia.

(United Press). Jakkolwiek wyniki wyborów na prowincji nie zostały jeszcze ostatecznie obliczone, na podstawie dotychczasowych liczb stwierdzić można, że liberali dostali sporo głosów i prawdopodobnie więcej niż wyrównali straty poniesione w wyborach parlamentarnych w r. 1937. Grupa N. Colina, która w r. 1937 zyskała wiele mandatów, spadła do stanu sprzed roku 1937. Stosunkowo największe straty ponieśli komuniści. Spadła również wydatnie ilość głosów, zdobytych przez holenderskich narodowych socjalistów. Liczba głosów, zdobyta przez socjalistów i katolików, nie uległa poważniejszym zmianom.

Tajemnicza łódź podwodna

u brzegów Szkocji

Halifax, 20 kwietnia.

(Pat) — Ludność Szkocji zaalarmowana została pojawieniem się tajemniczej łodzi podwodnej, którą zauważono wczoraj w porcie Halifaxu. Ministerstwo obrony zarządziło dochodzenie, koła urzędowe jednak nie biorą poważnie obaw rybaków, przypisując je podnieceniu umysłów w wyniku naprężenia międzynarodowego.

Zarządzenia finansowe i gospodarcze Francji

Dziś ogłoszony zostanie szereg nowych dekretów

Paryż, 20 kwietnia.

(PAT) W piątek o godz. 16 odbędzie się w pałacu Elizejskim posiedzenie rady ministrów, na którym przedstawiony zostanie do podpisu prezydentowi republiki szereg doniosłych dekretów.

Jak słychać,

ZARZĄDZENIA FINANSOWE I EKONOMICZNE.

ustalone w dniu jutrzejszym, zasięgiem swym i skutecznością przewyższą wszystko, co dotychczas uczyniono w tej dziedzinie. Koła urzędowe zachowują w tej sprawie ścisłą dyskrecję.

Po posiedzeniu minister finansów Reynaud zwróci się przez radio z apelem do narodu, aby zgodził się na konieczne ofiary dla swej obrony.

Nowe dekrety ukażą się w dzienniku urzędowym w sobotę

Przygotowania do wizyty angielskiej pary królewskiej w Ameryce

Nowy Jork, 20 kwietnia.

(Pat) — Do Nowego Jorku przybył szef jednego z departamentów Scotland Yardu, Canning, który w porozumieniu z władzami federalnymi, ma zająć się organizacją służby bezpieczeństwa podczas pobytu króla i królowej angielskiej w Ameryce.

Canning udaje się do Waszyngtonu.

Lindbergh u Roosevelta

Waszyngton, 20 kwietnia.

(Pat) — Pułkownik Lindbergh odbył konferencję z prezydentem Rooseveltem. Lindbergh odmówił dziennikarzom wszelkich oświadczeń i wyjaśnień w związku z tą rozmową.

Złoto angielskie w Ameryce

Nowy Jork, 20 kwietnia.

(PAT) Federal Reserve Bank ogłasza, że wczoraj przybyło z Anglii 9.410.000 dolarów złota.

Komitet nieinterwencji zakończył swój żywot

Londyn, 20 kwietnia.

(PAT) Po dwóch przeszło latach ... nienia zakończył swój żywot ... nieinterwencji, który na ostatnim ... narnym posiedzeniu, odbytym ... przed południem pod przewodnictwem lorda Plymoutha zlikwidował się ... powzięcie rezolucji, uwalniających ... dy państw, jakie do komitetu należały, z zobowiązań dotyczących zakazu ... portu broni i sprzętu wojennego do Hiszpanii oraz rekrutacji ochotników.

„Lepiej jest zwołać konferencję pokojową przed wybuchem wojny"...

New York, w kwietniu

Wady i zalety, jakie popularne przysłowia przypisują niektórym narodom, nie zawsze opierają się na prawdzie. Przyznać jednakże należy, że przysłowiowa **praktyczność** Amerykanów jest równie istotna, jak **religijna wiara w demokrację,** o której mieliśmy już okazję wspominać. Amerykanin nie rozumie zupełnie działalności bezcelowej. Według niego o każdym czynie ludzkim decyduje jakiś powód i jakieś dążenie. Skonstatował on, że 25 lat temu polityka Rzeszy Niemieckiej doprowadziła do rzezi światowej. Konstatuje obecnie, że **polityka tego samego kraju wywołuje psychozę wojenną i wyścig zbrojeń, które prędzej czy później doprowadzić muszą do wybuchu.**

Zwyczajem swoim, Amerykanin zapytuje samego siebie: pocóż oni to robią? O ile Europejczyk, zbytnio zbliżony do wypadków i obarczony uczuciowymi fobiami może zadowolić się tłomaczeniami w rodzaju „buty teutońskiej" i t. p., to Amerykanin, bardziej oddalony i zrównoważony, **szuka konkretnych powodów agresywności niemieckiej.** Powód taki znajduje w sytuacji narodu, który doprowadził do możliwego w danym stanie techniki rozwoju przemysł swego kraju, **a dla którego nie ma dostępu do dalej położonych terenów aktywności.** O ile nawet nie można wytłómaczyć tą sytuacją wszystkich wybuchów germanizmu, to przyznać należy, że **stanowi ona wystarczający powód do wielu konfliktów, że w obecnym stanie rzeczy długotrwały pokój jest iluzją.**

To też rząd Stanów Zjednoczonych postanowił zrobić wszystko co będzie w jego mocy, by **sytuację tę zmienić na lepsze.** Amerykanie zdają sobie doskonale sprawę, że poświęcić będą musieli część własnego dobrobytu, lecz są gotowi **do daleko idących ofiar, nie tylko przez poczucie sprawiedliwości, ale i dlatego, że zdają sobie sprawę, że nieunikniony w innym wypadku konflikt będzie ich kosztował znacznie więcej, nie tylko pieniędzy ale i istnień ludzkich.**

Zresztą, jak powiedział prezydent Roosevelt, **lepiej jest zwołać konferencję pokojową przed wybuchem wojny niż po jej zakończeniu,** tym bardziej, iż traktaty pokojowe są z konieczności dyktandami. Wszak niepodobna, by uczucia nienawiści, wywołane przez długoletnie cierpienia wojenne, nie wzięły góry nad poczuciem sprawiedliwości! To też **każdy traktat powojenny zawiera w sobie zarodek przyszłego konfliktu.**

Z tego wszystkiego zdaje sobie doskonale sprawę amerykańska opinia publiczna. To też poparła jednomyślnie inicjatywę prezydenta Roosevelta. Niestety, opinia ta, a także i opinia francuska i brytyjska dojrzały zbyt późno. Konferencja międzynarodowa miała więcej szans, gdyby **zwołano ją przed wypadkami hiszpańskimi, a szczególnie czeskimi.** I to nie tylko dla tego, że wtedy można było mieć nadzieję ocalenia ujarzmionych dzisiaj narodów, ale i dlatego, że **chwila, w której wysunięte zostały propozycje prez. Roosevelta, umożliwia fałszywe interpretacje.**

— O ile w odpowiedzi na nasze dotychczasowe ataki demokracje ofiarują nam znaczne korzyści materialne, **napadajmy dalej a dostaniemy więcej.**

Takie wydaje się być rozumowanie rządów totalnych i... **w tym się grubo mylą.** Inicjatywa prez. Roosevelta nie jest odpowiedzią na ostatnie nadużycia siły, lecz **prośbą zapewnienia pokoju na przyszłość.** Amerykanie gotowi są do daleko idących ofiar na rzecz równowagi światowej, **nie pozwolą jednakże nigdy na zakłócenie tej równowagi na korzyść państw totalnych,** gdyż taka sytuacja zawierałaby jeszcze więcej powodów do przyszłych konfliktów niż obecna.

Dalsze ataki dyktatur doprowadzą więc z pewnością do **ostatecznej próby sił.** W obliczu tej możliwości warto podkreślić, że **opinia tutejsza nie wierzy zupełnie w możliwość zwycięstwa bloku totalnego.** O ile nawet dyktatury zdołają zmobilizować w pierwszych dniach konfliktu większe armie lądowe, to **żelazne systemy fortyfikacji francuskich uniemożliwiają całkowicie szybkie rozstrzygnięcie.**

W Europie nikt nie powinien się łudzić możliwością neutralności amerykańskiej. Prawdą jest, że Stany Zjednoczone wolałyby, by blok państw pacyfistycznych wygrał wojnę bez ich udziału, ale **nie dopuszcza, by blok ten wojnę przegrał.** Już teraz można uważać Amerykę za bezpośrednią rezerwę demokracyj.

Samo orędzie prez. Roosevelta do Hitlera uważać należy oczywiście za przejaw jego uczucia odpowiedzialności za losy narodu, któremu przewodniczy, i za losy ludzkości, za przejaw odwagi cywilnej i nakaz sumienia, aby nie uchylać się od odpowiedzialności, jakie wysokie stanowisko nań nakłada.

Orędzie to jest jednocześnie dowodem, że nastroje opinii amerykańskiej uległy **radykalnej zmianie.** Przypuszczenie, że Anglia i Francja cieszą się tu szczególną sympatią, byłoby błędne. Tak nie jest. Wprost przeciwnie nawet, **dzisiejsza polityka tych państw jest tutaj żywo krytykowana, szczególnie od** czasów Monachium, gdyż Amerykanie przewidywali już wtedy, jakie będą konsekwencje tych układów. Do **bloku państw totalnych należy także Japonia,** a to wystarczy, by obywatele Stanów Zjednoczonych rozumieli, że **udział ich w nadchodzących rozstrzygnięciach jest nieunikniony.**

HARRY J. STEVE.

Churchill nie wszedł do rządu

Ministrem zaopatrzenia mianowany został Lesli Burgin

Londyn, 20 kwietnia.

(United Press). — Jak było do przewidzenia, Chamberlain oświadczył dziś w Izbie Gmin, że będzie utworzone ministerstwo dostaw wojennych, które w pierwszym rzędzie będzie miało za zadanie przyspieszenie zaopatrzenia w broń i amunicję, jak również we wszelkiego rodzaju oporządzenie szybko rosnącej armii terytorialnej.

Ministerstwo to ma być przekształcone w razie wybuchu wojny w ministerstwo uzbrojenia.

Jednak zdumienie wywołał fakt, że kierownikiem nowoutworzonego ministerstwa nie został — jak ogólnie oczekiwano—Churchill, natomiast mianowany nim został dotychczasowy minister komunikacji Burgin.

Pierwszym zadaniem Burgina będzie dostarczenie armii terytorialnej, której stan obecnie jest podwajany, koniecznego uzbrojenia.

Fakt, że nowe ministerstwo koncentruje całą swoją działalność na zaopatrzeniu armii terytorialnej, tłumaczy się tym, że brytyjskie ministerstwo wojny produkcję samolotów dla lotnictwa wojskowego zapewniło we własnym zakresie w dostateczny sposób.

Nowe ministerstwo wojny będzie odpowiadało za oba działy obrony narodowej i będzie miało również za zadanie dostarczenie i utrzymanie zapasów materiału i samolotów koniecznych na wypadek wojny.

Londyn, 20 kwietnia.

(PAT) Powołany na nowoutworzone stanowisko ministra zaopatrzenia do tychczasowy minister komunikacji dr. Lesli Burgin uważany jest za jednego z najzdolniejszych ministrów w rządzie brytyskim i uchodzi za doskonałego organizatora. Burgin jest z zawodu adwokatem i odznacza się wśród członków gabinetu brytyjskiego, zwłaszcza swą wielką i doskonałą znajomością obcych języków. Burgin liczy 52 lata i z przekonań politycznych jest liberałem, należącym do prorządowej grupy narodowych liberałów, na czele której stoi sir John Simon. Kandydatura Burgina na stanowisko ministra zaopatrzenia armii lądowej, a więc z natury rzeczy współpracującego jak najściślej z ministrem wojny, wysunięta zostanie przez ministra wojny Hore Belisha, który jest jednym z najbliższych przyjaciół osobistych i politycznych dr. Burgina.

Co do następcy na stanowisku ministra komunikacji, to w kołach parlamentarnych przeważa opinia, że na stanowisko to powołany będzie obecny parlamentarny podsekretarz stanu w kanclerstwie skarbu Wallace. Nie jest jednak rzeczą pewną, czy Wallace, jako minister komunikacji wszedłby w skład gabinetu. Aczkolwiek w ostatnich latach utrwaliła się praktyka, że minister komunikacji zasiada w gabinecie, to jednak nie jest to zwyczaj tak dalece ustalony, aby od niego nie można było odstąpić. Uważają bowiem, że obecny gabinet, który liczy 22 członków, jest już dostatecznie rozbudowany i że nie należy go bardziej rozszerzać. Wobec tego jednak, że Burgin jako minister zaopatrzenia zasiadać będzie w gabinecie, przyszły minister komunikacji prawdopodobnie pozostanie poza gabinetem, podobnie jak np. minister poczt i telegrafów.

Londyn, 20 kwietnia.

(PAT) Churchill przemawiając na bankiecie „Canada Club" oświadczył m. in.:

Polityka rządu W. Brytanii mogłaby być krytykowana za brak głębi czy energii, ale nikt nie może utrzymywać, że rząd nie uzbroił się w cierpliwość, albo nie okazał dobrej woli w dążeniu do uniknięcia wojny lub gotowości uczestniczenia w rozwiązaniach, wysuniętych przez inne narody dla zapobieżenia wojnie.

W dalszych wywodach Churchill wyraził przekonanie, że wszystkie części imperium brytyjskiego połączą się na wypadek niebezpieczeństwa, oraz podkreślił, że przekonanie to żywią jednomyślnie „wszystkie serca imperium".

Vansitart w Paryżu

konferuje z min. Bonnetem

Paryż, 20 kwietnia.

(PAT) Dziś z rana min. Bonnet przyjął sir Roberta Vansitarta, doradcę dyplomatycznego rządu brytyjskiego, bawiącego przejazdem w Paryżu — i odbył z nim konferencję.

Premier węgierski hr. Csaky

na audiencji u Papieża

Rzym, 20 kwietnia.

(Pat) — Premier węgierski hr. Teleki i minister spraw zagranicznych hr. Csaky przyjęci byli dziś przed południem przez Papieża Piusa XII na audiencji, która trwała godzinę. Ministrowie węgierscy złożyli hołd Papieżowi i ofiarowali mu obraz, przedstawiający Ojca Św., jako kardynała i legata na kongres eucharystyczny w Budapeszcie, modlącego się przed koroną Św. Stefana.

Papież wzywa do modłów o pokój

List Ojca Świętego do Kardynała Maglione

Citta del Vaticano, 20 kwietnia.

(Pat) — Ojciec Św. wysłał do sekretarza stanu kardynała Maglione list, nawołujący do krucjaty modłów o pokój. Na wstępie listu, Ojciec Święty wspomina, że bezpośrednio po wyborze Pius XII ogłosił orędzie, wzywające o pokój, a w dniu Wielkiej Nocy zwrócił się z tą samą modlitwą do Chrystusa, jako Zwycięzcy śmierci i Dawcy łask niebieskich.

Obecnie, kiedy zbliża się miesiąc maj w którym wierni modlą się do Najświętszej Marii Panny, Papież wyraża życzenie, aby w tym okresie wznoszono modły o pokój. Ta krucjata modłów winna być przede wszystkim prowadzona przez dzieci, które wzorem Chrystusa, Papież otacza szczególną miłością. List zaleca, aby rodzice codziennie prowadzili swych synów i córki, nawet najmłodsze przed oblicze Najświętszej Marii Panny, której ofiarowywać powinni wraz z kwiatami swych ogrodów i pól, również modlitwy swych dzieci. List wyraża dalej przekonanie, że Najświętsza Maria Panna wysłucha modlitwy i wyjedna u swego Boskiego Syna przebaczenie dla ludzi, pokój dla serc oraz braterską zgodę dla narodów. List papieski przytacza z kolei słowa Leona Wielkiego o miłości, z jaką odnosi się Chrystus do dzieci, poleca odprawienie modłów we wszystkich miastach, wsiach i najodleglejszych wioskach, po czym udziela błogosławieństwa dzieciom które odpowiedzą na apel Ojca Świętego.

Nowa polska łódź podwodna

przybyła do Gdyni

Gdynia, 20 kwietnia.

(Pat) — Do portu wojennego w Gdyni przybyła łódź podwodna O. R. P. „Sęp", zbudowana na stoczni holenderskiej. — ORP. „Sęp" jest siostrzanym okrętem ORP. „Orła", który inkorporowany został uroczyście do polskiej marynarki wojennej w lutym r. b.

WŁOCHY PROPONUJĄ JUGOSŁAWII SOJUSZ

Hr. Ciano spotka się jutro z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych.—Poparcie Włoch dla żądań węgierskich

LONDYN, 20 kwietnia.

Dzisiejsza prasa angielska, omawiając dyplomatyczną aktywność mocarstw osi, dużą wagę przykłada do przygotowań włoskich zmierzających

DO DOPROWADZENIA DO ZBLIŻENIA Z JUGOSŁAWIĄ.

Wczoraj wieczorem nadeszły do Londynu wiadomości, jakoby podczas sobotniego spotkania w Wenecji, min. Ciano zaproponować miał jugosłowiańskiemu ministrowi spraw zagr. dr. Markowiczowi

ZAWARCIE PRZYMIERZA WOJSKOWEGO Z WŁOCHAMI.

RZYM, 20 kwietnia.

(United Press). Węgierscy ministrowie zgodzili się już zaproponować Jugosławii pakt o nieagresji, jeżeli Jugosławia przystąpi do paktu przeciwkominternowskiego.

W rzymskich kołach politycznych wyjaśniają, że Mussolini obiecał ministrom węgierskim dalsze

POPARCIE NIEMIEC I WŁOCH DLA ŻĄDAŃ WĘGIERSKICH.

Ciano ma udać się w sobotę do Wenecji, aby spotkać się tam z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Markowiczem, któremu ma przedłożyć węgierską propozycję i będzie usiłował nakłonić go do jej przyjęcia.

Według opinii włoskich kół politycznych — w ten sposób zażegnane byłoby niebezpieczeństwo wysunięcia przez Węgry żądań w stosunku do terytoriów, które otrzymała Jugosławia p... wojnie.

W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że Jugosławia będzie zmuszona do przyjęcia propozycji węgiersko-włoskich wobec sytuacji wytworzonej po zajęciu Albanii przez Włochy.

W ogólności rozmowy węgiersko-włoskie sprowadzają się do 2 następujących punktów: 1) nowego stanowiska Włoch na Bałkanach, 2) węgierskich roszczeń rewizjonistycznych w stosunku do Rumunii

Turcja przyłączyła się do bloku anglo-francuskiego

Stambuł, 20 kwietnia.

(United Press). Turecki dziennik „Wait" donosi w dzisiejszym wydaniu wieczornym, że



TURECKO-ANGIELSKIE ROKOWANIA W SPRAWIE GWARANCYJ ZOSTAŁY ZAKOŃCZONE POMYŚLNYM REZULTATEM.

Nie chodzi tu przy tym o gwarancje podobne, udzielone przez Wielką Brytanię rządom rumuńskiemu i greckiemu ALE PRZYSTĄPIENIE TURCJI DO ANGIELSKIEGO SYSTEMU ZABEZPIECZENIA POKOJU.

System ten nie jest skierowany przeciw żadnemu określonemu państwu, a Turcja przystępuje doń tylko w tym celu, aby zapewnić utrzymanie ogólnego pokoju.

Największa głębokość Atlantyku

Waszyngton, 20 kwietnia.

(PAT) Biuro hydrograficzne ministerstwa marynarki ogłosiło, że w czasie pomiarów przeprowadzonych przez krążownik „Milwankee" na Morzu Karaibskim, odkryto największą głębokość Oceanu Atlantyckiego. W odległości 16 mil. na północ od karaibskiej wyspy Hispaniola stwierdzono głębokość 9560 metrów.

Bułgaria deklaruje neutralność

ale nie rezygnuje z żądań terytorialnych

Sofia, 20 kwietnia.

(United Press). — Premier bułgarski Kiosseiwanow oświadczył przed komisją spraw zagranicznych parlamentu w związku z angielskimi deklaracjami gwarancyjnymi oraz orędziem Roosevelta, że Bułgaria będzie nadal prowadziła bez zmiany dotychczasową politykę neutralności.

W kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że oświadczenie to nie zmienia nic, o ile chodzi o bułgarskie żądania terytorialne. Jednocześnie jednak oświadczają one, że Bułgaria nie będzie używała siły dla uzyskania tych żądań.

Finlandia rozbudowuje flotę

Studenci pracować będą przy fortyfikacji wysp

Helsinki, 20 kwietnia.

(PAT). Prasa donosi, że ministerstwo obrony opracowało plan rozbudowy floty wojennej Finlandii. Plan ten przewiduje dokonanie inwestycji w wysokości jednego miliarda fińskich marek. Program rozbudowy ma być wkrótce przedłożony parlamentowi, jednak jego zatwierdzenie nastąpić ma dopiero po wyborach do nowego parlamentu t. j. najwcześniej jesienią b. r.

Helsinki, 20 kwietnia.

(PAT). Szwedzka organizacja studentów przy uniwersytecie w Helsingsforsie i Abo, zdecydowała wziąć czynny udział w pracach fortyfikacyjnych na wyspach Alandzkich. Organizacja zwróciła się pisemnie do ministerstwa obrony w tej sprawie. Przypomnieć należy, że odpowiednie organizacje fińskich studentów przy uniwersytecie w Helsingsforsie i Abo również postanowiła wziąć udział w pracach fortyfikacyjnych na przesmyku Karelskim.

Helsinki, 20 kwietnia.

(PAT). Fiński związek oficerów rezerwy ofiarował ministerstwu obrony swoją pomoc w czasie wakacyj letnich przy pracach fortyfikacyjnych projektowanych przez wymienione ministerstwo.

Samolot niemiecki nad twierdzą Leodium

zmuszony został do lądowania przez belgijskich pilotów wojskowych

Berlin, 20 kwietnia.

(PAT) Donoszą o incydencie, jaki zaszedł w komunikacji lotniczej między Berlinem a Paryżem nad Belgią. Samolot komunikacyjny linii Paryż—Berlin przeleciał 20 b. m. rano nad zakazaną strefą w pobliżu twierdzy Leodium w Belgii. Eskadra belgijskich samolotów myśliwskich wezwała pilota do lądowania na najbliższym lotnisku. Pilot samolotu niemieckiego po porozumieniu się drogą radiową z portem macierzystym w Kolonii wylądował w Brukseli.

Samolot po wylądowaniu został obłożony aresztem i zbadany przez oficerów belgijskiego lotnictwa wojskowego. Pilot miał oświadczyć, że na mapach jego nie był oznaczony zabroniony teren nad fortecą Leodium. Po zbadaniu sprawy przez władze belgijskie samolot o godz. 12-ej w poł. udał się w drogę do Kolonii.

Mn. Gafencu przybędzie do Londynu w niedzielę

Londyn, 20 kwietnia.

(PAT). Reuter donosi, iż minister spraw zagranicznych Rumunii Gafencu przybędzie do Londynu w niedzielę po południu. W środę popołudniu Gafencu udaje się do Paryża.

Niemcom grozi inflacja spowodu bonów podatkowych

W niemieckich kołach gospodarczych panuje duże zaniepokojenie w związku z nowym systemem finansowania inwestycyj państwowych przy pomocy bonów podatkowych, którymi ma być płacone 40 proc. należności za wszelkie ...

Chodzi mianowicie o to, czy przemysł niemiecki, który w ostatnich czasach nie miał dostępu do rynku kredytowego wobec jego całkowitego zaangażowania na potrzeby państwa, a nadto musiał kredytować państwu sporą część swych należności, przyjmując zapłatę w t. zw. wekslach specjalnych i bonach dostawowych, potrafi obecnie trzymać bony podatkowe w swych kasach, czy też będzie zmuszony puszczać je dalej w obieg.

W tym drugim wypadku

GROZIŁA BY NIEMCOM BARDZO SZYBKA INFLACJA.

Liczy się bowiem, że bonów podatkowych będzie wypuszczonych w ciągu roku na sumę 8—10 miliardów marek.

Rokowania gospodarcze ze Słowacją

Bratysława, 20 kwietnia.

(PAT). Do Bratysławy przybyła delegacja polska do rokowań gospodarczych ze Słowacją, pod przewodnictwem dyrektora dep. handlowego ministerstwa przemysłu i handlu

Zdarzenia i ludzie

Więzienie na wyspie Fernando-de-Noronha

Życie rodzinne w kolonii karnej

Fernando-de-Noronha, wyspa więźniów brazylijskich, jest jedyną kolonią karną na świecie, z której nigdy jeszcze nie uczyniono próby ucieczki. Byłoby to zresztą bezcelowe, gdyż mała ta wyspa oddalona jest od wybrzeża brazylijskiego o 232 km.

Co dwa miesiące przybywa statek rządowy z pocztą, środkami żywnościowymi i nowymi deportowanymi, których po wylądowaniu zapisuje się do rejestru więźniów, a następnie poddaje się szczegółowemu badaniu lekarskemu i ubiera w strój więzienny. Odtąd są oni „bagnardami", a to — w odróżnieniu od kolonii karnych innych państw — na okres nieokreślony, gdyż od nich samych zależy, czy pracą i dobrym sprawowaniem skrócą nominalny czas trwania swej kary.

We właściwym zakładzie więziennym zatrudnieni są nieliczni więźniowie—tylu, ilu potrzebnych jest, by utrzymać w porządku budynek, podwórze i t. d. Pozostali grupami pracują na farmach; na noc jednak każdy z nich udaje sę do swego małego domku, który mu dano do dyspozycj. Domki te otoczone są maleńkimi ogródkami warzywnymi, w których więźniowie pracują w wolnym czasie od zajęć przepisowych. Produktów tego ogródka wolno każdemu więźniowi zużyć dla własnych celów.

Początkowo na Fernando-de-Noronha jedynymi kobietami były żony urzędników. Rezultat był taki sam, jak w Cayenne: więźniowie zaczeli tworzyć „parki" i to przeciwne naturze obcowanie szerzyło się coraz bardziej. Na skutek tego prezydent Vargas postanowił przeprowadzić zmianę w przepisach więziennych i od dwóch lat już każdy deportowany ma prawo ożenić się i wraz z żoną swą mieszkać w Bagno.

Reforma, którą początkowo uważano za czyn ryzykowny, dała doskonałe rezultaty. W ciągu ostatnich dwóch lat urodziła się na Fernando - de - Noronha znaczna ilość dzieci, dla których zarząd zakłada żłobki, szkółki i t. p., otaczając je taką samą troskliwą opieką, jak ich rówieśników w miastach brazylijskich.

Francuski pisarz Jean Normand, który niedawno odwiedził kolonię karną Fernando-de-Noronha, cytuje przypadek młodej kobiety, która wyszła za mąż za mordercę krótko przed dokonaniem przez niego zbrodni. Mężczyzna skazany został na 20 lat, a żona jego, która zresztą również nie była wiele warta, po deportacji męża została prostytutką. Krótko potem zachorowała ciężko i, nie widząc innego wyjścia, postanowiła odebrać sobie życie i skoczyła do wody. Uratowano ją jednak i gdy tylko wyzdrowiała, władze zaproponowały jej, by przeniosła się na wyspę Fernando-de-Noronha, do swego męża. Kobieta wahała się początkowo, dała się jednak wreszcie namówić i następnym okrętem zawieziono ją na wyspę. Dzisiaj para ta uważana jest za wzorowe małżeństwo. Nie wszystkie tego rodzaju wypadki kończą się happy-endem, lecz na ogół system ten daje doskonałe rezultaty.

Na wyspie Fernando-de-Noronha panuje bardzo surowa dyscyplina, lecz każdy przypadek sprzeciwiania się przepisom rozpatrywany jest przez komisję, przed którą więzień może się usprawiedliwiać i bronić. Kary dyscyplinarne odbywa się w celach, które jednak po większej części stoją puste. Wypadki niesubordynacji bowiem są bardzo rzadkie, gdyż widoki na skrócenie czasu kary przez dobre zachowanie są zbyt nęcące.

Po odbyciu kary więzień otrzymuje wynagrodzenie za pracę oraz świadectwo, w którym jest mowa o jego zdolnościach zawodowych i zdatności do pracy, nie zaś o odbytej przezeń karze. W ... sposób ułatwia się zwolnionemu więźniowi powrót do życia. Ta metoda okazała się niezwykle korzystna: w rejestrze więziennym w Fernando-de-Noronha notowane są dotychczas tylko dwa wypadki, w których zwolniony więzień popełnił zbrodnię i musiał powrócić na kolonię karną.

Starzy, chorzy i niezdatni do pracy więźniowie po zwolnieniu mają prawo pozostać na Fernando-de-Noronha. ... rząd wybudował dla nich małe ... gdzie mają oni możność uprawiać ... bołóstwo i w ten sposób zarabiać na ... cie. Inni wykonują dla administracji więziennej różne drobne roboty i otrzymują za to wynagrodzenie, odpowiadające zarobkom wolnych robotników brazylijskich.

Tak więc zesłanie brazylijskie różni się w swych zasadach od kolonii karnych wszystkich innych państw. Rezultaty, jakie dają te „nowe systemy", jednakże tak widocznie zdumiewające, władze francuskie i amerykańskie wysłały już specjalne komisje do Fernando-de-Noronha, by zaznajomić się z tymi metodami i zastosować je u siebie.

Carlos Cabrera

Z dziejów Łodzi

Dnia 21 kwietnia 1794 roku, w drugim roku okupacji niemieckiej w Łodzi, minister Voss, delegowany przez rząd pruski do organizowania administracji ogólnej na terenie zaboru, występuje po raz trzeci do rządu pruskiego z szeregiem postulatów odnośnie zmian w tej administracji. W pierwszym rzędzie minister Voss domaga się od rządu pełnomocnictw, mających na celu zmuszenie ludności w okolicach Łodzi do zerwania z mozolnymi rzemieślniczymi i przemysłowymi a skierowania całej uwagi na podniesienie wytwórczości rolniczej".

Voss w gwałtowny sposób chciał z okręgu łódzkiego stworzyć pewnego rodzaju spichrz dla Prus, a że zdaniem jego gleba łódzka była doskonała, przeto usilnie nalegał na władze centralne w Berlinie, by pozwolono mu „zreorganizować" rolnictwo na terenie zaboru. Po raz pierwszy w dziejach Łodzi Voss proponuje także wprowadzenie ograniczeń żywnościowych dla ludności tuziemczej, co jest częściowo przez Berlin akceptowane.

W czasie drugiej okupacji niemieckiej w Łodzi w roku 1914—1918 ograniczenia te wprowadzono w całej rozciągłości.

KRONIKA

Kwiecień 21 Piątek	
Dziś Anzelma	
Jutro Sotera i Kaja	
Wschód słońca	4.27
Zachód słońca	18.42
Wschód księżyca	5.44
Zachód księżyca	21.22
Długość dnia	14.33
Przybyło dnia	6.33

Krótkie wiadomości

SPRZEDAŻ TRUTEK NA SZCZURY przedłużona została o dwa dni. Trutkę nabywać można jeszcze dziś i jutro we wszystkich dozorach sanitarnych. Winna ona być rozłożona w okresie trzech dni. W przyszłym tygodniu miejskie władze sanitarne przystąpią do kontroli wszystkich nieruchomości w Łodzi.

***

ZABRUKOWANIE ULIC NA PERYFERIACH ŁODZI przysparza wiele trosk władzom miejskim. Ogółem znajduje się na peryferiach 130 kilometrów ulic niezabrukowanych, których uporządkowanie winno kosztować 10 milionów złotych. Zabrukowanie ulic na przedmieściach będzie powoli realizowane, przy uwzględnianiu postulatów miejscowych mieszkańców.

***

KWIATY W PARKACH I NA SKWERACH sadzą robotnicy wydziału plantacyj. Prace związane z upiększaniem kwietników zakończone zostaną w początkach maja. Miejski instytut hodowli roślin przygotował w tym celu około miliona sadzonek kwiatów, w czym pół miliona sadzonek bratków. Kwiatami upiększone zostaną również okna i balkony domów miejskich i gmachów szkół powszechnych.

***

ŁODZIANIE NA ZAOLZIE. Pod tym hasłem realizowana jest wycieczka pracowników miejskich, która potrwa cztery dni. Uczestnicy zwiedzą Bogumin, Karwinę, Cieszyn zachodni, odbędą wycieczki do Cierlicka, Trzyńca, Jabłonkowa, Istebnej, Wisły i Katowic. Cena przejazdu w obie strony, wraz z noclegiem w wagonach pulmanowskich wynosi zł. 18.20.

***

KSIĄŻKI W WIĘZIENIACH cieszą się olbrzymim zainteresowaniem. Biblioteki więzienne w Łodzi zawierają 2.791 dzieł. Jedną książkę w miesiącu marcu czytało w trzech więzieniach 345 więźniów. Największą poczytnością cieszą się nowele i powieści obyczajowe. Najmniejszą frekwencją cieszą się poezje, których więźniowie nie czytają.

***

NOWE KARTY POCZTOWE ukazały się w sprzedaży z opłaconą odpowiedzią (dwa razy po 15 groszy) i karty pojedyńcze w cenie 15 groszy (krajowe) i 30 gr. (zagraniczne). Na kartach tych wytłoczony jest znaczek pocztowy, wyobrażający króla Kazimierza Jagiellończyka, utrzymany w kolorze czerwono-bronzowym (15 gr.) i czerwonym (30 gr.).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa, Łagiewnicka 96; J. Kahane, Limanowskiego 80; J. Koprowski, Nowomiejska 15; M. Rozenblum, Śródmiejska 21; M. Bartoszewski Piotrkowska 94; L. Czyński, Rokicińska 53; E. Zakrzewski, Kątna 54, I. Siniecka, Rzgowska 59, S. Trawkowska, Brzezińska 56.

Narodowcy nie uznają zasług

ludzi, nie należących do ich obozu. — Bieżące sprawy finansowe załatwiła wczoraj komisja radziecka

W dniu wczorajszym obradowała pod przewodnictwem prezydenta Kwapińskiego komisja finansowo-budżetowa, która załatwiła szereg spraw.

Na porządku dziennym znalazła się przede wszystkim **sprawa umorzenia kwoty 4.400 złotych, należących się miastu z tytułu przewózki żwiru pod budowę gmachu Wolnej Wszechnicy w Łodzi.**

Wolna Wszechnica miała pokryć tę należność z subsydium tegorocznego, ponieważ jednak wszystkie subsydia skreślono, przeto uczelnia ta nie jest w stanie wypłacić tej sumy. Wniosek w sprawie umorzenia tej należności został przez komisję uchwalony.

Po ożywionej dyskusji doszło przy omawianiu drugiego punktu porządku dziennego, dotyczącego **umorzenia sumy 12.000 złotych, należących się miastu od „Związku Stowarzyszeń Zawodowych" oddział w Łodzi, za przewóz cegły, budowę studni i oparkanienie gmachu przy ul. Wysokiej i Miedzianej.** Historia tej należności sięga jeszcze roku 1932-go, kiedy to ówczesny Zarząd Miejski przyznał tę pomoc w materiale budującemu się domowi związkowemu. Pomoc taką okazał, zresztą, ówczesny Zarząd Miejski również innym związkom zawodowym. Uchwała ówczesnej Rady Miejskiej nie została jednak zatwierdzona przez Urząd Wojewódzki i sprawa wisiała aż do dnia wczorajszego, czekając na ostateczne jej załatwienie.

W sprawie tej zabrał głos radny Szwajdler, który wypowiedział się **przeciwko umorzeniu tej sumy, traktując ją jako „subwencję dla P.P.S. na walkę ze Stronnictwem Narodowym".**

W odpowiedzi na to stwierdzono, że dom związkowy przy ul. Wysokiej kosztował przeszło 350.000 złotych, **pochodzących przeważnie ze składek robotniczych.** Pomoc udzielona przez miasto, była minimalna, wynosiła bowiem **zaledwie 12.000 złotych.**

Endecy głosowali przeciwko temu wnioskowi, który zyskał jednak większość i został uchwalony.

Dłuższą i ciekawą dyskusję wywołała również sprawa, dotycząca **zaopatrzenia wdowy po ś. p. dr. Kopcińskim, twórcy powszechnego nauczania w Łodzi.** Kim był dr. Kopciński — wszyscy wiemy. O zasługach jego mówiono bardzo szeroko na wczorajszym posiedzeniu komisji, stwierdzając, że **pracował on dla dobra kraju nie tylko w Polsce Niepodległej, lecz również w Polsce, jęczącej w niewoli.** I oto dziś wdowa po tym wielkim obywatelu, schorzała niewiasta, **cierpi głód.** Chodzi o ustabilizowanie jej emerytury. Dr. Kopciński mimo, iż miastu naszemu poświęcił tyle lat pracy, nie uzyskał nawet emerytury, a to dlatego, że się o nią nie starał.

Charakterystyczne było w tej sprawie stanowisko narodowców. Podczas gdy na posiedzeniu kolegium sprawa ta uchwalona została bez sprzeciwów, wczoraj **rad. Szwajdler zajął wobec niej stanowisko negatywne, uważając, że dr. Kopciński zasłużył się tylko pewnej grupie ludzi, wobec czego ludzie ci powinni pamiętać o pozostawionej bez utrzymania wdowie.**

W odpowiedzi na to zabrał głos **prezydent Kwapiński,** który stwierdził, że dr. Kopciński nie należał **„do pewnej grupy osób", lecz do całego społeczeństwa łódzkiego i polskiego, a więc pamiętać o nim powinno całe społeczeństwo.** Wniosek **przeszedł przy powstrzymaniu się od głosowania narodowców.**

W dalszym ciągu postanowiono **wykupić plac od Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności przy Placu Dąbrowskiego, gdzie ma być przesunięty tor tramwajowy w związku z budową gmachu urzędu wojewódzkiego.**

Zaakceptowano również sprawę nabycia od firmy I. K. Poznański terenów na ul. Srebrzyńskiej, gdzie mają powstać **„Centralne hale targowe m. Łodzi".** Nabyte tereny mają kosztować 459.000 złotych. Stwierdzono przy tym, iż oprócz tego firma I. K. Poznański olbrzymią połać gruntu oddaje miastu na ten cel bezinteresownie.

Wreszcie komisja finansowo-budżetowa **upoważniła Zarząd Miejski do wystawienia weksli na sumę półtora miliona złotych na pokrycie należności dostawcom przy robotach inwestycyjnych.** Jak wynikało z referatu naczelnika Konopki, dostawcy udzieliliby miastu potrzebnych materiałów i bez tych weksli, ale w ten sposób można osiągnąć lepsze warunki kupna, z czego nie należy rezygnować. **—lob.—**

Pozdrowienie dla włókniarzy!

Pismo prezydenta Kwapińskiego do włókniarzy m. Łodzi

Prezydent m. Łodzi, p. J. Kwapiński, wystosował do włókniarzy Łodzi jak i całej Polski pozdrowienie, które poniżej podajemy:

„Pozdrowienie dla włókniarzy! Przed sześcioma tygodniami stawiłem się w Łodzi, by na życzenie robotniczej większości Rady Miejskiej objąć obowiązki prezydenta miasta. Wiązały mnie z tym miastem wspomnienia walk z przed lat 30-tu. Dziś czuję się z nim zżyty najsilniej węzłami podjętego trudu i podjętych zamierzeń. Nie nadarmo Łódź jest miastem włókniarzy. Ono oplata człowieka, oplata przybysza tysiącem niewidzialnych włókien, wiąże go z tym miastem nierozerwalnymi nićmi. Łódź jest miastem pracy. Nic dziwnego, iż nasz nowy warsztat pracy — samorząd miejski, przykuł nas od razu do siebie mocno i wymaga rzetelnego, wielkiego, ustawicznego wysiłku. Ale nie narzekamy na to.

Przeciwnie — i my, zarząd miejski i ludność miasta, pełni jesteśmy radości i dumy, że wreszcie decydować możemy o naszych sprawach.

Przesyłając wam, towarzysze włókniarze z Łodzi i z całej Polski to pozdrowienie, wyrażam głęboką wiarę, iż wasz ciężki, codzienny trud i tutaj nasza praca na placu, który nosi symboliczną nazwę najdroższej nam Wolności, splatać się będzie ze sobą nierozerwalnymi nićmi, z których tworzyć będziemy piękną i mocną tkaninę.

Oto zostać musimy wytrwałymi tkaczami losów naszej Ojczyzny.

J. KWAPIŃSKI".

Kometa, która pojawiła się na niebie

nie zwiastuje bynajmniej groźnych wydarzeń, jak wojna, mór, pożogi i t.d.

Jak donieśliśmy wczoraj, w gwiazdobiorze Andromedy pojawiła się wyjątkowo jasna kometa, widzialna gołym okiem.

Odkryta ona została przez Hassella w Norwegii, obserwatorium w Oslo zawiadomiło centrale astronomiczne w Kopenhadze. Odkrycie zostało potwierdzone przez szereg obserwatorów zagranicznych i polskich.

W dniu 18 bm w godzinach wieczornych pojawienie się komety zostało potwierdzone w obserwatorium poznańskim.

W Krakowie dostrzeżono ją w dniu 19 bm przed świtem, nisko na północnym wschodzie.

Dnia 19 bm dokonano szeregu obserwacyj wizualnych i fotograficznych komety w uniwersyteckim obserwatorium w Warszawie, oraz w wysokogórskim obserwatorium LOPP im. Marszałka Piłsudskiego w Czarnohorze.

Obserwatorium warszawskie, uzupełniając poprzednie dane komunikuje:

Kometa jest dostrzegalna bez trudu gołym okiem, ma barwę żółtawa, jasność jej zdaje się maleć. Wykazuje warkocz długości 12 pozornych tarcz księżyca.

Biegnie szybko poprzez gwiazdozbiory Andromedy i Perseuza. W Polsce jest widziana niemal w ciągu całej nocy ponad północnym horyzontem.

Jak wynika z badań widmowych, dokonanych w Niemczech w skład komety wchodzi m. in. Cjan.

Obserwatorium krakowskie w związku z ukazaniem się komety przypomina, że Stanisław Lubieniecki już w r. 1667 wykazał w swoim wielkim dziele historycznym o kometach, że wbrew dawnym poglądom, te WĘDROWNE CIAŁA NIEBIESKIE NIE ZWIASTUJĄ BYNAJMNIEJ GROŹNYCH WYDARZEŃ, JAK WOJNA, MÓR, POŻOGI itd. Śmiała ta myśl Lubienieckiego zwyciężyła i dzisiaj komety śledzone są tylko jako interesujące fenomeny natury, tym ciekawsze, że niespodziewane. W owych czasach ten pogląd Lubienieckiego był pionierski i świadczył o wybitnej śmiałości myśli uczonego polskiego.

Niemcy są tendencyjnie informowani

przez agitatorów rozmaitych organizacyj

Zamieszkała w Łodzi i sąsiednich powiatach ludność niemiecka jest systematycznie informowana przez różnego rodzaju instruktorów organizacyj politycznych niemieckich o rzekomym uprzywilejowaniu ludności polskiej w Niemczech w porównaniu z dziejącą się podobno krzywdą ludności niemieckiej w Polsce.

Często można np. spotkać się w terenie z głosami Niemców, twierdzących między innymi, **jakoby Polacy w Niemczech posiadali ponad 400 szkół i 50 gimnazjów, gdy natomiast ludność niemiecka w Polsce podobno ma tylko 50 szkół powszechnych i kilka gimnazjów.**

Takie jaskrawe fałszowanie rzeczywistości i odwracanie prawdziwego stosunku stwarza rozdział między społeczeństwem polskim a ludnością niemiecką i nie może być tolerowane.

Polski Związek Zachodni wzywa wszystkich Polaków, oraz Niemców dobrej woli do przeprowadzenia akcji uświadamiającej wśród ludności niemieckiej o istotnych prawach Polaków w Niemczech i Niemców w Polsce i utrącania w ten sposób szkodliwej dla obu Narodów działalności niepoczytalnych jednostek.

Delegacja sezonowców u p. premiera

Dodatkowe kredyty na roboty publiczne. — Komisja rozjemcza dla przemysłu budowlanego.—Umowa zbiorowa z kominiarzami

Delegacja sezonowców okręgu łódzkiego, reprezentująca wszystkie większe miasta, interweniowała u p. premiera Sławoj-Składkowskiego w sprawie **zwiększenia kredytów na tegoroczne roboty publiczne.**

Delegacja wskazała, iż mimo zwiększenia ogólnej sumy kredytów przyznanych przez Fundusz Pracy na rb. **suma, przyznana okręgowi łódzkiemu, została zmniejszona**, co ujemnie odbija się na sytuacji robotników sezonowych. P. premier przyrzekł, iż przyznane będą dodatkowe kredyty do rozdziału przez wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Łodzi.

***

Jak już donosiliśmy, celem zlikwidowania zatargu w łódzkim przemyśle budowlanym minister opieki społecznej powołał **komisję rozjemczą, której pierwsze posiedzenie odbędzie się w dniu dzisiejszym.**

W skład komisji wchodzą: **radca ministerialny Wenglerow jako przewodniczący, sędzia Z. Kasiński i inż. Porczyński z urzędu wojewódzkiego jako członkowie.**

Komisja na dzisiejszym (gospodarczym) posiedzeniu ustali tok czynności. **Nowa warunki pracy i płacy opublikowane będą w przyszły piątek.**

***

W inspekcji pracy odbyła się wczoraj **konferencja, w wyniku której na apel inspektora pracy przerwany został strajk w fabryce kotonowej p. f. Margulies i Wolman.**

Strajk ten wybuchł na skutek odrzucenia żądań związku zawodowego, zabiegającego o zmniejszenie norm obsługi maszyn w ten sposób, aby każdą maszynę obsługiwał tylko jeden robotnik. **Postulat ten będzie przedmiotem specjalnej konferencji**, która odbędzie się w przyszłym tygodniu.

***

W najbliższych dniach powołana ma być **komisja mieszana dla przemysłu kotonowego.** Komisja ta, ustalić ma płace minimalne w całym przemyśle kotonowym terminie półrocznym.

***

Pod przewodnictwem insp. Stankiewicza odbyła się wczoraj **konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z kominiarzami.** Szereg spornych spraw uzgodniono, nie osiągnięto jednak porozumienia **co do wysokości stawek** (pracownicy żądają 70 zł. tygodniowo, pracodawcy zaś proponują 50 zł.) oraz co do inych kwestyj.

Wobec niemożności osiągnięcia całkowitego porozumienia, obie **strony zgodziły się na zlikwidowanie zatargu w drodze arbitrażu.**

Odroczenie służby wojskowej

dla żywicieli rodzin i studiujących. — Jakie dokumenty należy załączyć do podania

Osoby zamierzające starać się po raz pierwszy o odroczenie terminu odbycia zasadniczej służby wojskowej powinny możliwie w najkrótszym czasie, jednak nie później, jak **do 14 dni po uznaniu ich za zdolnych do zasadniczej służby wojskowej** (kat. A) wnieść odpowiednio umotywowane podanie do wydziału wojskowego Zarządu Miejskiego. Podania o ponowne odroczenie terminu odbycia zasadniczej służby wojskowej winny być wnoszone **najpóźniej do 1 lipca rb.** Jeżeli natomiast okoliczności, uzasadniające prawo do ubiegania się o powyższe odroczenie powstały po wyżej wymienionych terminach, podania winny być wnoszone najdalej **do 6 tygodni od chwili uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.**

Uprawnionymi do wnoszenia podań w tych sprawach są poborowi **i ich rodziny**, t. j. ojciec, matka, także nieślubna, dziadkowie, babki oraz rodzeństwo przyrodnie, ślubne lub nieślubne, bracia siostry oraz przedstawiciele ustawowi.

Do podania o odroczenie terminu odbycia zasadniczej służby wojskowej tytułu, że poborowy jest jedynym żywicielem rodziny, powinien wnoszący dołączyć: **1) wyciąg familijny na podstawie ksiąg ludności lub ksiąg metrykalnych** (rejestrów urzęd. stanu cywlinego), **obejmujący całą rodzinę poborowego; 2) zaświadczenie zarządu gminy o stanie majątkowym, dochodowym i zarobkowym proszącego i jego rodziny.**

Do podania o odroczenie z tytułu odziedziczonego gospodarstwa rolnego należy dołączyć: 1)dowód nabycia gospodarstwa rolnego, określonego w art. 64 ustawy wojskowej, 2) dowód stwierdzający wielkość gospodarstwa w hektarach oraz jego rodzaj, 3)poświadczenie właściwego zarządu gminy, że poborowy zajmuje się sam prowadzeniem gospodarstwa i że dochód z gospodarstwa wystarcza na wyżywienie jednej rodziny, złożonej z 5 osób i nie przekracza trzykrotnie takiego dochodu.

Do podania o odroczenie z tytułu odbywania studiów lub kształcenia się zawodowo, należy dołączyć zaświadczenie zakładu naukowego, do którego poborowy w danym roku szkolnym uczęszcza stwierdzające, że poborowy jest uczniem lub słuchaczem danego zakładu.

Uczniowie, terminujący w rzemiośle u majstrów i terminujący w handlu zamiast zaświadczeń zakładów naukowych, powinni dołączyć poświadczenie stowarzyszenia handlowego lub przemysłowego, potwierdzone przez właściwą władzę przemysłową lub zaświadczenie Izby handlowo-przemysłowej.

Nie wolno wywozić zagranicę

żadnych dokumentów wojskowych.— Przed wyjazdem należy je złożyć na przechowanie w P.K.U.

Osoby wyjeżdżające za granicę lub na teren w.m. Gdańska na pobyt stały lub czasowy **nie mogą wywozić żadnych dokumentów, stwierdzających wykonanie powszechnego obowiązku wojskowego** (zaświadczenie o rejestracji, dokumenty poborowe lub wojskowe). — Dokumety te należy przed wyjazdem za granicę **złożyć u właściwego komendanta rejonu uzupełnień, który zwróci je uprawnionemu po powrocie z za granicy.** Komendant wydaje osobie, która złożyła dokument na przechowanie,, odpowiednie zaświadczenie, które należy przedstawić przy wyjeździe zagranicę organom kontroli granicznej. Osoby, wyjeżdżające zagranicę, a posiadające przy sobie omawiane dokumety i nie mające zaświadczeń komendanta rejonu uzupełnień o złożeniu tych dokumentów na przechowanie, **nie będą przepuszczane przez granicę.**

Przepisy te dotyczą również osób przekraczających granicę na podstawie **wszelkich dokumentów poza paszportami zagranicznymi, wydanymi w kraju.** Osoby te powinny powyższe dokumenty pozostawić w kraju pod własną odpowiedzialnością za właściwe ich przechowanie.

Zarządzenie to obowiązuje od 1 kwietnia r. b.

Program obchodu 1. maja

został przez organizatorów przedłożony p. staroście do zatwierdzenia

Do Starostwa Grodzkiego zgłosili się wczoraj przedstawiciele PPS. związków klasowych i Bundu w osobach pp. wiceprezydenta miasta Szewczyka, Wachowicza, Krzynówka i Milmana. Delegatów przyjął p. starosta grodzki, dr. Mostowski, któremu przybyli doręczyli swój program obchodu uroczystości pierwszomajowych w Łodzi oraz plan pochodu, prosząc o zatwierdzenie.

Delegaci prosili, aby władze nie stosowały w bieżącym roku przymusu zamykania okien na trasie przejścia pochodu oraz aby nie usuwano publiczności z ulic.

P. starosta odpowiedział, że program obchodu uroczystości w dniu 1 maja oraz życzenia delegatów zostaną rozpatrzone w najbliższym czasie, a o wyniku zainteresowane organizacje zostaną powiadomione.

Apel komitetu obchodu uroczystości

Miejski Obywatelski Komitet Obchodu Uroczystości w Łodzi za naszym pośrednictwem apeluje do wszystkich instytucyj, stowarzyszeń i związków, by nadesłały pod adresem Obywatelskiego Komitetu (Plac Wolności 14) dokładne adresy swoich związków, stowarzyszeń, pełną nazwę instytucji oraz nazwiska osób, które reprezentują daną instytucję na zewnątrz.

Zdarzały się bowiem wypadki, że wysyłane zaproszenia były zwracane przez pocztę z powodu zmiany adresu, względnie szereg instytucyj nowopowstałych nie figuruje w spisie posiadanym przez Komitet. Obywatelski Komitet pragnąłby, aby na wszelkiego rodzaju uroczystościach było reprezentowane całe społeczeństwo.

Lwów w łaskach fortuny

W ciągnieniu trzeciej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej szczególnymi względami kapryśnej bogini Fortuny cieszył się Lwów. W tamtejszych kolekturach bowiem zostały nabyte losy, na które padły największe wygrane z pośród 6.800 przewidzianych w planie.

Wygrana główna — 150.000 zł. padła na nr. 105.882, a podzielili się nia przeważnie mieszkańcy Lwowa. Własnością Lwowian był także nr. 958, który wygrał 75.000 złotych. Ponadto przypadł Lwowianom w udziale cały szereg pomniejszych wygranych, tak, że ogółem Lwów stał się bogatszy o przeszło 300.000 złotych.

W dniu 6 maja rozpocznie się ciągnienie klasy czwartej. Wylosowanych będzie ogółem 55.400 wygranych na sumę 21.197.250 złotych. W ostatnim dniu ciągnienia, t. j. 26 maja, wyciągnięta będzie z koła główna wygrana — milion złotych, a ponadto plan przewiduje jeszcze między innymi: trzy wygrane po 100.000 zł., sześć po 75.000 zł., dziesięć — po 50.000 zł., piętnaście po 25.000 zł. itd.

Przy sposobności przypominamy o konieczności wczesnego odnawiania losów do następnej klasy, gdyż w ten tylko sposób uniknąć można zbędnych komplikacyj, na które narażają się spóźnieni nabywcy.

Lustracja kiosków z wodą sodową i słodyczami

Władze administracyjne zarządziły generalną lustrację kiosków, straganów i ruchomych miejsc sprzedaży lodów, wody sodowej oraz wyrobów cukierniczych.

Lustracja ma na celu sprawdzenie czy warunki sanitarne odpowiadają przepisom przewidzianym rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych w sprawie zwalczania chorób zakaźnych.

Szczególna uwaga zwracana jest na to, czy wyroby przeznaczone do bezpośredniego spożycia jak cukierki, czekoladki, owoce i t. d. są należycie zabezpieczone przed kurzem i owadami.

Z sądownictwa

P. Walentyna Stypułkowska - Jastrzębska, asesor sądowy pełniący czynności sędziowskie w rejonie śledczym w Łodzi do spraw rekwizycji, z dniem 1 maja r. b. obejmuje urzędowanie w Sądzie Grodzkim w Łodzi.

P. Józef Onufry Płoski egzaminowany aplikant sądowy z Sądu Okręgowego w Płocku postanowieniem Ministra Sprawiedliwości, z dniem 23 marca rb. mianowany został asesorem sądowym z przydziałem do Sądu Okręgowego w Łodzi. **P. Płoski** pełni czynności sędziowskie w rejonie śledczym do spraw rekwizycji w Łodzi.

P. Edmund Kawecki asesor sądowy zarządzeniem prezesa sądu apelacyjnego w Warszaiwe, odwołany został pod delegacji do pełnienia obowiązków prokuratora sądowego i przydzielony do czynności sędziowskich w Sądzie Grodzkim w Łodzi, na skutek własnej prośby.

Chłopcy zatrzymali pociąg

Niezwykłego wybryku dopuścili się wczoraj **koło stacji Moszczenica, w biegnącym pociągu dwaj młodzi chłopcy.**

Jadąc na gapę — 15-letni Władysław Broda i 14-letni Wacław Sowa, obaj zamieszkali we wsi Gajków, powiatu piotrkowskiego — **w pewnej chwili pociągnęli za hamulec bezpieczeństwa i spowodowali zatrzymanie pociągu.**

Chłopcy próbowali potem zbiec, zostali jednak zatrzymani. (l)

Sprawa subsydium dla szkoły rzemiosł O.O. Salezjanów

Referat prasowy Zarządu Miejskiego nadesłał nam następujące wyjaśnienie z prośbą o zamieszczenie:

W numerze 92 czasopisma „Orędownik" z dnia 21-go kwietnia 1939 r. ukazał się artykuł omawiający między innymi sprawę przyznania przez Zarząd Miejski subsydium dla O.O. Salezjanów na prowadzenie Szkoły Rzemiosł. W szczególności w artykule tym znalazł się zwrot następującej treści: „Zarząd Miejski udzielił zapomogi dzięki zdecydowanej postawie Grzegorzaka i Zwierzewicza".

W związku z powyższym Referat Prasowy Zarządu Miejskiego stwierdza, iż uchwała kolegium magistrackiego w sprawie przyznania subwencji w wysokości zł. 5.000 zapadła na posiedzeniu w dniu 14 kwietnia r. b. na wniosek Zarządu Miejskiego. Temu przychylnemu stanowisku władz miejskich do szkoły O.O. Salezjanów dał wyraz już przed tym prezydent Kwapiński, składając odpowiednie oświadczenie na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 29 marca w czasie dyskusji nad budżetem.

Stosunek miasta do szkoły Salezjańskiej obrazują najlepiej sumy dotacji na ten cel, które wynosiły: w 1925r. — zł. 10.000, 1926—zł. 11.000, 1927 (I kwartał) — zł. 20.000, 1927/28—zł. 50 tysięcy, w 1928/29 — zł. 50.000, 1929/30 — zł. 37 tysięcy, 1930/31 — zl. 37.000, 1931/32—zł. 37.000, 1932/33 — zł. 31.875, 1933/34 — zł. 27.100, 1934-1935 — zł. 27.000, 1935/36 — zł. 27.00, 1936/37 — zł. 25.000, 1937/38 — zł. 40.000, 1938/39 — tych 45.000 (dod. + 5.000).

Odnośnie do przebiegu posiedzenia Magistratu w dniu 14 b. m. należy stwierdzić, iż ławnik Malinowski nie występował zasadniczo przeciwko przyznaniu subwencji Szkole Rzemiosł O.O. Salezjanów, zastrzegł się tylko przeciw uprawianiu propagandy politycznej w tej szkole. Po wyjaśnieniach, udzielonych przez członków Zarządu Miejskiego i ławnika Andrzejaka, stwierdzających pożyteczną i pozytywną pracę O.O. Salezjanów, żadnych dalszych zastrzeżeń przeciwko subwencji dla Szkoły Rzemiosł na posiedzeniu tym nie wysuwano.

Zaznaczyć należy, iż większość Rady Miejskiej w roku 1935 w czasie rozpatrywania projektu budżetu na rok 1935/36 przeciwstawiła się poprawce, zmierzającej do podwyższenia subwencji z proponowanych przez komisarza rządowego zł. 27.000 do zł. 35.000.

Nieście pomoc najbiedniejszym

BUDAPESZT DAREMNIE CZEKA NA TURYSTÓW

Z niepokojem myśli o zaognionych stosunkach międzynarodowych.—Nowe granice nowe zmartwienia.—Polska imponuje Węgrom.—Przeciw eksterminacji Żydów

(Od specjalnego wysłannika „Republiki" do państw bałkańskich)

Budapeszt, w kwietniu.

Budapeszt wiosenny, Budapeszt w cudownej oprawie kwitnących drzew, naprawdy najpiękniejsze miasto świata. Widok, jaki rozciąga się z wyżyn Budy na Peszt nie ma w tym czasie równych sobie w żadnym z punktów kontynentu i globu. Rozlewną, zieloną strugą, dumny jak paw, sunie Dunaj. Żadna inna rzeka nie odbija w zwierciadle swej powierzchni tyle stolic żywych i martwych (w ciągu ostatniego roku). Dunaj to punkt centralny zainteresowań całego świata politycznego.

Budapeszt nazywa się dumnie **królową Dunaju.** Na przedwiośniu królowa zwykle odchodziła od spraw politycznych i troszczyła się o jedno tylko zagadnienie: o **turystów,** ciągnących do niej po zdrowie z całego świata. A dziś, gdy ludność Europy raczej wojny się spodziewa i tu, w Budapeszcie, sezon wiosenny nie wyparł sezonu politycznego. Sezon wiosenny jeszcze się nie rozpoczął, mimo że z bezchmurnego nieba pięknie świeci słońce.

Nie ma ludzi, skłonnych do wyjazdów zagranicznych. **Europa myśli o schronach przeciwgazowych, a nie o wycieczkach.** Spokojne dziś jeszcze granice, jutro już mogą zamienić się w okopy, zasieki z drutów kolczastych. Kto myśleć może w takich niepewnych czasach o pięknie reklamowanego przez prospekty węgierskie **Balatonu.** To się odczuwa na każdym kroku. W pociągu **byłem jedynym podróżnym, przekraczającym polsko - słowacką granicę udającym się na Węgry.** Na pierwszej stacji granicznej po stronie węgierskiej pociąg nasz **czekał dwie godziny na pociąg z Bratysławy.** Kolejarze i służba celna nie widzieli w tym niczego niezwykłego. Bardzo małe spóźnienie — twierdzili. A pytani o powód odpowiadali: **czasy!** Tak, czasy, czasy, nic wspólnego z dobrym sezonem wiosennym nie mające.

Węgry i Węgrzy wynagradzają sobie brak sezonu wiosennego **wzmożonym sezonem politycznym.** Nie przebrzmiały jeszcze echa kampanii słowackiej. Granica z **„niepodległym" państwem słowackim,** w którym każdego punktu strategicznego **strzegą niemieccy żołnierze,** nie została jeszcze właściwie ostatecznie wykreślona, a już w kawiarniach i nie kawiarniach szepcze się o **nowych rewindykacjach.** Węgry nie chcą być gorsze od innych mocniejszych i lepiej uzbrojonych sąsiadów.

Bratysława alarmuje w swej całej, gleichszaltowanej na wzór pani matki, prasie, że **śruba madziaryzacji ciśnie co raz bardziej węgierskich Słowaków.** — O swą „niepodległość" Słowacja nie ma obaw. Gwarantują ją autokolumny niemieckie, snujące się po słowackiej ziemie.

Opinia węgierska znajduje się na rozdrożu. Przystąpienie do paktu antykominternowskiego obowiązuje. Obowiązuje jednak także i „bratankowstwo" z sąsiadem z za nowej granicy. Cóż mówić na temat zbliżenia londyńsko - warszawskiego? Serce raduje się. Przecież jest **widoma tama przeciwko zalewowi niemieckiemu w Europie Środkowej i Wschodniej.** Nie rusza się więc Warszawy, ale za to **huzia na Londyn** i Paryż. Huzia na Chamberlaina i Daladiera, na cześć których w okresie Monachium piało się nieprzytomne hymny. Cieszą się więc bywalcy kawiarni budapeszteńskich z gwarancji, udzielonych Polsce i Rumunii, podkreślają, że dotyczą one „jedynie niepodległości", a nie integralności obu wymienionych krajów, podsycają marzenia rewindykacyjne... radują się, że **Belgrad nie został objęty gwarancjami i wróżą... nowe bałkańskie Monachium.**

Mimo to jednak, mimo całe swe zapatrzenie w Berlin, nie mogą powstrzymać się Węgrzy od słów uznania dla naszej stanowczości i pewności siebie.

Wiedzą dobrze o naszym umiłowaniu wolności, która nie jest czeskim frazesem ani słowackim zakłamaniem. I zazdroszczą nam. **Zazdroszczą naszej niezależności, naszej siły, naszej gotowości do boju, naszej zwartości.** Tu, w Budapeszcie, jak w ogóle wszędzie za granicą świetny przebieg subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej **uważany jest niemal za symbol.** Zagranica widzi, że odkładamy chwilowo do lamusa nasze wzajemne niechęci partyjne, że stajemy do szeregu naprawdę jak jeden mąż i naprawdę dobrowolnie, bez żadnego zewnętrznego przymusu podpisujemy deklaracje, opiewające w sumie na grube miliony, przewyższające wielokrotnie budżety wielu państw.

A tymczasem w senacie węgierskim debatuje się nad trzecim prawem antyżydowskim. Najciekawszym momentem tych debat było **stanowisko prymasa Węgier, kardynała dr. Serediego,** który, przemawiając, jak podkreślił nie tylko we własnym i episkopatu węgierskiego, **ale całych katolickich Węgier imieniu,** oświadczył, że **eksterminacja Żydów sprzeciwia się zasadniczemu pojęciu chrześcijańskiemu o odpowiedzialności każdego człowieka in fore interne et externe za własne czyny.** Nawoływał on do jednakowego traktowania wszystkich obywateli przez państwo, a wkońcu zaapelował do rządu, aby wynalazł takie środki i drogi, które pozwoliłyby na uregulowanie kwestii żydowskiej **bez polityki eksterminacyjnej.**

Mowa kardynała - prymasa odbiła się szerokim echem w opinii publicznej Węgier. Podkreśla się tu teraz na każdym kroku, że polityka antyżydowska, której owocem były dwie znane ustawy, nietylko nie przyczyniła się do podniesienia dobrobytu, ale przeciwnie... **spowodowała poważne zaburzenia w organiźmie gospodarczym Węgier.** Nawet przedstawiciele skrajnej prawicy węgierskiej, zapatrzeni we wzory berlińskie i niczego poza narodowym socjalizmem nie dostrzegający, stwierdzają zgodnie, że zbyt szybkie reformy tego rodzaju nie sprzyjają rozwojowi kraju, znajdującego się przecież wciąż jeszcze na dorobku i wymagającego w obliczu obecnej poważnej sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza po niedawnych rewindykacjach, **szczególnego spokoju wewnętrznego.**

Coraz więcej mówi się o tym, że położenie ekonomiczne i polityczne ludności wiejskiej wymaga jak najrychlejszych i najdalej idących reform. Same rozwiązanie problemów żydowskich, które tutaj na gwałt się wyszukuje lub nawet tworzy na prędce, **nie doprowadzi do niczego konkretnego.**

A tymczasem przyszła piękna, radosna wiosenka. Słońce świeci odbijając się w Dunaju żywą, jak gdyby neonową tęczą. Bulwary nadrzeczne zapełniają się stolikami kawiarnianymi, przy których nikt jeszcze, prócz urodzonych budapesztan, nie siedzi. Wyspa Św. Małgorzaty zieleni się wiosenną galą drzew. A Budapeszt przystrojony odświętnie z niepokojem czeka na turystów i... na dewizy.

Henryk Goździeń.

Świat pełen jest intryg i szczęku broni...

Pogotowie wojenne Francji

Podział sił francuskich na granicy niemieckiej i włoskiej. — Oddziały niemieckie we Włoszech.—Nad granicą Szwajcarii.—Jedność narodowa w Jugosławii denerwuje państwa „osi"

(Od stałego korespondenta „Republiki" we Francji)

Paryż, w kwietniu.

Sytuacja, jaka się wytworzyła po ostatnich wypadkach bałkańskich nie należy do najjaśniejszych. Państwa totalne **zmieniły dotychczasową taktykę i zrezygnowały z wysunięcia jakichkolwiek konkretnych roszczeń i postulatów.** Natomiast ze wszystkich stron dochodzą alarmistyczne pogłoski i fantastyczne nieraz rewelacje o planach dyktatorów. Tak np. gruchnęła po Londynie wieść o projekcie ataków na Holandię, to znów jakieś koła nieodpowiedzialne zagroziły atakiem na eskadrę angielską, o ile ta zbliży się do wyspy Korfu. Warto przypomnieć, że ta grecka wyspa służy jako baza flocie angielskiej, i że od czasu wojny Italia rości sobie do niej pretensje.

Alarmistyczne pogłoski nie sprawdzają się, ale **powiększają naprężenie międzynarodowe.** Ma się poprostu wrażenie, że **komuś zależy na drażnieniu opinii publicznej, na denerwowaniu jej i wytrącaniu z równowagi.** Czasami trudno oprzeć się przeświadczeniu, że są to z r ę c z n i e i n s c e n i z o w a n e i n t r y g i, mające na celu **demoralizację nieprzyjacielskiego obozu.**

Intrygi te pożądanego skutku nie odnoszą, a przeciwnie, **opinia przyzwyczaja się poprostu do myśli o grożącym niebezpieczeństwie,** zżywa się z myślą o tym, że **gdzieś się kończą możliwości ustępstw, po czym nastąpić musi coś nieuniknionego.**

To też środki obronne zastosowane ostatnio przez Francję, Wielką Brytanię i Holandię nie wywołały fali alarmizmu podobnej do wrześniowej. Po raz pierwszy można sobie było zdać sprawę ze **skuteczności pełnomocnictw przyznanych gabinetowi Daladier przez Izbę francuską.** Bez hałasu i reklamy **Francja powołała pod broń około milion rezerwistów.** Fortyfikacje linii Maginot, naprzeciwko granicy niemieckiej, **są w stanie pogotowia, ale większa ilość wojsk została wysłana na granicę włoską. W Nicei szkoły i inne gmachy publiczne zostały przekształcone na koszary; przez miasto przesuwają w nocy oddziały ciężkiej artylerii.**

Wydaje się nawet, że, w razie konfliktu, **główny wysiłek militarny aliantów zwrócony byłby przeciwko Turynowi.** Warto podkreślić, że **armia włoska jest bardzo rozproszona,** tymbardziej, iż wysyła coraz nowe **posiłki do Hiszpanii, Libii, Dadekanezu i Albanii.** Natomiast niemiecki sprzęt wojenny i nawet **zorganizowane jednostki Reichswehry zajmują w północnej Italii miejsce wysłanych za morze garnizonów włoskich.**

W londyńskich kołach, zwykle dobrze poinformowanych o sprawach niemieckich, mówią, że niektórzy generałowie niemieccy, podobno Keitel, doradzają Hitlerowi atak na Szwajcarię; twierdząc, że **jest to najlepszy sposób, by dopomóc włoskiemu sprzymierzeńcowi.** Jednakże atak taki musiałby być przeprowadzony **nagle i uwieńczony szybkim powodzeniem,** w przeciwnym bowiem razie, **Francuzi mogliby przyjść z pomocą Szwajcarom i zająć ten kraj,** którego sytuacja strategiczna między Italią a Niemcami jest znakomita. Wydaje się, że **jedynie ta możliwość powstrzymuje rząd berliński od postawienia kwestii „niemieckości" Szwajcarów.**

Przy tym **stan gotowości armii francuskiej wyklucza wszelką możliwość niespodzianki.** W londyńskich kołach dyplomatycznych panuje z tego powodu opinia, że **należy oczekiwać pewnego odprężenia.** Opinia ta poparta jest przez pewne niedyskrecje pochodzące z otoczenia p. Huysmansa, do niedawna belgijskiego ministra spraw wewnętrznych w gabinecie Spaaka. P. Huysmans złożył ostatnio wizytę marszałkowi Goeringowi w San Remo. Podobno marszałek wyraził się o odprężeniu jako o spokoju przed burzą.

Następna ofenzywa państw totalnych ma być poprzedzona wysunięciem przez **gen. Franco roszczeń do Gibraltaru i francuskiego Maroka.** Oczywiście będzie to miało tylko na celu odwrócenie **uwagi od istotnego celu dyktatorów a mianowicie Jugosławii.**

Jednomyślność opinii jugosłowiańskiej, **zgoda między Chorwatami a Serbami,** oraz współpraca między premierem Cwetkowiczem a szefem opozycji chorwackiej dr. Maczkiem, wywołała **wielkie niezadowolenie w Niemczech i Italii.** Jednakże prasa niemiecka, a szczególnie „Rheinisch - Westfälische Zeitung", przypomina, że handel Jugosławii z mocarstwami osi wynosi mniej więcej **80% całkowitego handlu tego kraju,** oraz że wielka część przemysłu znajdowała się w rękach czeskich, to znaczy obecnie niemieckich. Oczywiście, **takie warunki utrudniają Jugosławii obronę dyplomatyczną przeciwko „osi".** Jednakże londyńskie koła miarodajne nie tracą nadziei i komentują przychylnie spotkanie między regentem księciem Pawłem a królem Karolem rumuńskim.

Będą oni mieli okazję opowiedzenia sobie bajki o starcu i siedmiu synach, t. j. o sławetnych **prętach,** których **nie można było złamać, póki były razem związane,** a które połamano z łatwością — każdy z osobna....

E. S. J.

Czyś już spełnił swój obowiązek?

Społeczeństwo przeprowadzi ścisłą kontrolę, kto i w jakich rozmiarach subskrybował P.O.P.

Komitet Obrony Pożyczki Przeciwlotniczej obradować będzie w niedzielę, dn. 30 kwietnia w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego. Przedmiotem obrad będzie zwiększenie propagandy na rzecz subskrypcji pożyczki oraz ustalony zostanie sposób przeprowadzenia kontroli, czy wszyscy obywatele spełnili swój obowiązek.

***

Urzędnicy starostwa grodzkiego w Łodzi subskrybowali, wszyscy bez wyjątku, Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, według norm, ustalonych przez centralną komisję porozumiewawczą pracowników, zaś niektórzy subskrybowali pożyczkę ponad normę ustaloną.

Niemal wszyscy subskrybenci ofiarowali obligacje pożyczki na Fundusz Obrony Narodowej.

***

Na murach Łodzi rozplakatowana została wczoraj odezwa do ludności żydowskiej naszego miasta, wydana przez Gminę Wyznaniową Żydowską.

Gmina wzywa wszystkich obywateli Żydów do masowego wzięcia udziału w subskrybowaniu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

***

Zarząd Izby Lekarskiej Łódzkiej zawiadamia członków Izby, że minimalne kwoty subskrypcyjne, ustalone dla wolnych zawodów przez komisarza miejskiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na m. Łódź z dn. 14 b. m. są następujące:

do 2.000 zł. ustalonego przy wymiarze za rok 1938 obrotu — 1 procent.

od 2001 do 3.6000 zł. — 2 procent.
od 3601 do 4.800 zł. — 3 proc.
od 4801 do 7.200 zł. — 4 proc.
od 7.201 do 12.000 zł. — 6 proc.
od 12.001 do 24.000 zł. — 8 proc.
ponad 24.000 zł. — 12,5 procent.

Zarząd Izby prosi o branie pod uwagę powyższych norm przy subskrybowaniu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i równocześnie przypomina o obowiązku składanie ofiar na „Ścigacz".

* * *

Zarząd Związku Zawodowego Kelnerów, ul. Główna 31, przeznaczył na P.O.P. jako dar zł. 300 Obligacją Pożyczki Narod. Jednocześnie członkowie Związku i Koła L.O.P.P. Nr. 42 zadeklarowali P.O.P. na kwotę zł. 12.000. W dniu 31 stycznia 1939 r. członkowie Związku wręczyli p. gen. Thommee na ścigacz im. min. Kwiatkowskiego zł. 1046.

Właściciele firmy „Ignis" Henryk Prywer i Synowie subskrybowali P.O.P. w wysokości 10.000 zł. wpłacając zł. 3.340.

P. M. Zbrowski, Cisowa 4, subskrybował P.O.P. na kwotę zł. 4.500, wpłacając zł. 1500.

P. Karnawalski Apolinary zadeklarował na P.O.P. sumę zł. 2.300.

P. Grynoch B., 6-go Sierpnia 16, zadeklarował na P.O.P. sumę zł. 2.180.

Firma L. Łaskowski i S-ka subskrybowała P.O.P. na sumę zł. 3.000 — wpłacając zł. 1.000.

P. Niedzielski Franciszek, Nawrot 74, subskrybował P.O.P. w wysokości zł. 1.000.

Firma I. Minc i S-ka, Zgierz, wpłaciła na P.O.P. sumę zł. 2.000.

Dynin Dawid, Piotrkowska 48, subskrybował P.O.P. na kwotę zł. 1.000 — wpłacając zł. 350.

Wilczek Jakub, Narutowicza 42, subskrybował P.O.P. na sumę zł. 1.000 — wpłacając zł. 400.

Margules Szaja, Kilińskiego 96, zadeklarował zł. 1.800, wpłacając zł. 600.

Sp. Akc. „Geha", Nowa 24/26, zadeklarowała na P.O.P. zł. 10.000, wpłacając zł. 3.500, pracownicy zaś zadeklarowali zł. 1.000, wpłacając zł. 350.

Birenbaum Józef, Narutowicza 76, zadeklarował na P.O.P. zł. 2.000, wpłacając zł. 700.

Księgarnia S Seipelt wpłaciła Na P.O.P. zł. 1.000, pracownicy zaś 480 zł.

Firma B. Wasserman i S-ka, Piotrkowska Nr. 15, subskrybowała na P.O.P. sumę zł. 3.000.

Karol Gostomski, Napiórkowskiego 23, zadeklarował zł. 1.000, wpłacając zł. 350.

Pracownicy i członkowie zarządu Z.Z.W. K. Scheiblera i L. Grohmana subskrybowali P.O.P. w wysokości zł. 400.000, wpłacając jedna trzecią tej sumy.

Sp. Akc. John subskrybowała P.O.P. w wysokości 60.000 zł., członkowie zarządu i pracownicy umysłowi zł. 29.460, pracownicy fizyczni zł. 27.080, wpłacając na poczet tej sumy jedną trzecią.

Towarzystwo Kredytowo-Spółdzielcze, ul. Piotrkowska 45, zadeklarowało na P.O.P. zł. 1.000.

Weinberg Dawid subskrybował P.O.P. na zł. 1.500.

Firma Jelenkiewicz Napoleon i S-ka, Al. Kościuszki 10, zadeklarowała na P.O.P zł. 2.000.

P. F. Grohman wpłaciła na P.O.P. zł. 1000.

P. K. R. Königsberg wpłaciła na P.O.P. zł. 1.000.

Personel f-my Dom Handlowo-Przemysłowy M. Sapir i S-ka zadeklarował na P.O.P. zł. 1.740.

P. Flora Glassowa, Sienkiewicza, subskrybowała P.O.P. w wysokości zł. 3.000, wpłacając zł. 1.000.

Fabryka Akces. Samochod. Klinger Roman, Łąkowa 22 subskrybowała P.O.P. w wysokości zł. 16.000, pracownicy f-my zadeklarowali zł. 8.200, wpłacając na poczet zadeklarowanej sumy jedną trzecią.

* * *

Nauczycielstwo publicznej szkoły powszechnej w Stokach Sikawie, powiatu łódzkiego, zadeklarowało subskrypcję pożyczki na cele obrony przeciwlotniczej na sumę zł. 891 — a więc więcej niż wypadą według norm ustalonych przez zrzeszenie urzędnicze i pracownicze. Spółdzielnia uczniowska zaś wpłaciła za jeden bon P.O.P. zł. 17.

Jednocześnie wszyscy zrzekają się obligacji tych pożyczek, które po wpłaceniu ostatniej raty przekazują Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych na F.O.N.

* * *

Odbyło się zebranie komendantów bloków opl dzielnicy X, na którym postanowiono jednogłośnie ufundować samolot dla Armii.

Kierownicy domów otrzymali specjalne listy ofiar, celem podjęcia zbiórki wśród mieszkańców X dzielnicy, obejmującej teren 10 komisariatu.

Sytuacja Żydów w Palestynie

w oświetleniu kierownika departamentu politycznego Agencji Żydowskiej, p. M. Shertoka

W Łodzi bawi **p. M. Shertok, kierownik departamentu politycznego Agencji Żydowskiej,** który w lokalu organizacji sjonistycznej wygłosił wobec przedstawicieli prasy i zaproszonych gości referat o obecnej sytuacji politycznej Palestyny.

P. Shertok podkreślił, iż konferencja londyńska była punktem zwrotnym w polityce sjonizmu. Była to walka, z której sjonizm wyszedł zwycięsko, o ile można mianem tym określić fakt, że **nie doszło do kapitulacji.** W każdym razie Żydzi okazali się stroną walczącą, która dowiodła, że reprezentuje pewną siłę.

Jeżeli kurs angielski wobec Palestyny zmieni się, a przypuszczać należy, **iż zmieni się na niekorzyść,** wówczas rozpoczęta zostanie **walka z polityką obecnego rządu brytyjskiego, przy czym jednak stosunek do Wielkiej Brytanii pozostanie pozytywny bowiem los Palestyny jest i będzie zawsze związany z Anglią.**

Wzrastająca siła Żydów w Palestynie będzie Anglii potrzebna w momentach kryzysów światowych, a wzamian za tę pomoc Żydzi będą się domagali uznania swoich praw.

Polityka żydowska nie dopuści, aby Palestyna stała się państwem arabskim.

Żydzi reprezentują w chwili obecnej **1/3 ludności w Palestynie, połowę jej wartości gospodarczej, zaś w 60 proc. opanowali przemysł, posiadając tym samym możliwości obronne.**

Siła liczebna i ekonomiczna Żydów w Palestynie jest w chwili obecnej zbyt wielka, aby można ją było zlekceważyć.

W dyskusji, która wywiązała się po przemówieniu p. Shertoka, zadano szereg pytań na temat możliwości spółpracy z Arabami w Palestynie i teroru arabskiego. P. Shertok udzielił na pytania wyczerpujących odpowiedzi, wyjaśniając, że **z czasem musi dojść do spółpracy z Arabami w Palestynie i z faktu tego zdają sobie sprawę nawet przywódcy i politycy arabscy.**

Co się zaś tyczy teroru arabskiego w Palestynie, to agresja band arabskich została stłumiona przez Anglię, która wzięła inicjatywę w swoje ręce (v).

Znęcali się nad dziećmi

Sąd skazał obojga po pół roku więzienia z zawieszeniem

Monika i Piotr Radzbankowie, oskarżeni byli o to, że w okrutny sposób traktowali swe dzieci: 9-letnią Helenkę, 8-letniego Czesława i 6-letnią Janinkę.

W roku 1937, Radzbanek, gdy mu zmarła żona, **po czterech miesiącach ożenił się po raz wtóry.**

Od tego czasu dzieci były bite przez obojga rodziców, szczególnie zaś przez macochę.

Przez oskarżoną tak zwany „bacik", wielki batog z pięcioma rzemieniami, na końcu zgrubionymi, żeby więcej bolało — był w domu Radzbanków stale w robocie: **za najdrobniejsze przewinienie, za małą dziecinną sprawkę, dzieci były katowane.** Ponadto Radzbankowa stosowała **klęczenie na kaszy,** a chłopcu za to, że kamieniem wybił szybę, **kazała klęczyć na kaszy z ciężkim kamieniem w podniesionej ręce.**

Sąsiedzi uznali wreszcie, że dość tego znęcania się nad dziećmi i złożyli meldunek w policji.

Oskarżona, bardzo elokwentna, broniła się, twierdząc, że **dzieci należy karcić i że „bacik", znajdujący się na stole sędziowskim, jako dowód rzeczowy — jeszcze żadnemu dziecku krzywdy nie zrobił. Klęczenie na grochu podnosiła oskarżona również do piedestału metody wychowawczej.**

Dzieci, o jasno blond włosach, miłe bardzo na wejrzenie, starały się nawet rodziców oczyścić z zarzutów. W domu oskarżonych od chwili wniesienia skargi jak zeznali świadkowie — **ustały te rozdzierające sceny.**

Oboje oskarżeni **zostali skazani po pół roku więzienia z zawieszeniem.**

Batog został skonfiskowany. (l)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15).

Dziś, w piątek, premiera Lucjana Rydla „Zaczarowane koło".

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27).

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

DORA KALINÓWNA W FILHARMONII.

W środę, dnia 26 kwietnia o godz. 9 wiecz. wystąpi w Sali Filharmonii Dora Kalinówna w swoim programie, na całość którego złożą się utwory Hemara, Tuwima, Brzechwy, Zeg... wicza i innych mistrzów pióra.

WIOSENNA IMPREZA W RUDZIE PABIANICKIEJ.

Jak się dowiadujemy ruchliwe Towarzystwo Ogródków Przydomowych w Rudzie Pabianickiej celem wzmożenia życia towarzyskiego w... umożliwienia członkom zaopatrzenia się w ... ne nasiona, sadzonki i t. p. organizuje w ... dzielę dnia 23 kwietnia w sali p. A. Stefańskie... go podwieczorek towarzyski połączony z ... markiem i pokazem literatury ogrodniczej. ... tym przewidziane są atrakcje artystyczne i ... ce. Początek o godz. 16-ej pp.

B. MINISTER Dr. SOŁOWIEJCZYK w K.I.Ż.

Dziś (piątek 21 b. m.) odbędzie się w K.I.Ż. nadzwyczajne zebranie klubowe, na którym ... minister dr. Maks Sołowiejczyk będzie referował n. t. „Palestyna w ogniu konfliktów międzynarodowych". Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. O godz. 9.30 drzwi na ... zamknięte.

P.S. Zapowiedziany na sobotę, 22-go b. m. odczyt dr. Tischa, nie odbędzie się.

RADIO

PIĄTEK, dnia 21-go kwietnia 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kto się w opiekę"... 6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: ... Drzymały" — słuchowisko Józefa Sorokowskiego dla dzieci starszych.

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka operetkowa (płyty). 14.50—15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00— „Na szerokim świecie" — audycja dla młodzieży w oprac. Kazimierza Plucińskiego (z Poznania). 15.20—15.30: Poradnik sportowy.

16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza ...

16.00—16.08: Dziennik popołudniowy.

16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—... Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała R... sa (ze Lwowa). 16.35—17.00: Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka (z Katowic).

17.00—17.10: „Owocna praca Polskiego Związku Zachodniego" — pogadanka — wygłosi Stanisław Poraj.

17.10—17.25: „Leczenie nowotworów złośliwych w Instytucie Radowym w Paryżu" — odczyt wygłosi dr. Emil Wyrobek (z Krakowa).

17.25—17.45: „Wiosenne kwiaty" — wykona Helena Zboińska-Ruszkowska (z Krakowa).

17.45—18.00: Literatura dla wszystkich — „... serca" Jerzego Andrzejewskiego.

18.00—18.20: Chór żeński Gimn. Kupieckiego pod dyr. Aleksandra Charuby. W programie pieśni ludowe w oprac. Karola Hławiczki.

18.20—18.25: „Jak spędzić święto?" — pogadanka Ludwik Szumlewski.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.25—18.30:m cmfwyp ąbgkńj mmmmm ...

18.30—19.15: „Śląsk dzisiejszy" — wieczór literacko-muzyczny w opracowaniu Zdzisława Hierowskiego (z Katowic).

19.15—20.00: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Dzięgielewskiego i Chór P. R., przygotowany przez Stanisława Nawrota, Janina ...kowska (piosenki), Stefan Witas (tenor), Teodor Górski (teoka).

20.00—20.35: XVIII Festiwal Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej (S. I. M. C.) II Koncert Symfoniczny z udziałem Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.20: „Pies Mona" — fragment z powieści „Potrójny ślad" Elżbiety Szemplińskiej-Sobolewskiej.

21.00—22.25: Dalszy ciąg Festiwalu.

22.25—22.40: „Społeczne i artystyczne konsekwencje skoszarowania literatury" — Czesława Zgorzelskiego (z Wilna).

22.40—22.55: Piosenki francuskie (płyty).

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

16.30—FLORENCJA: „Lodoletta" — opera ... cagningo.

17.00—MEDIOLAN: Koncert symfoniczny i ... tro Adriano.

20.00—BUDAPESZT: „Bal maskowy" — ... Verdiego.

20.00—SZTOKHOLM: „Madame Butterfly" Pucciniego (tkt I z Opery Król.).

20.00—BRUKSELA Franc.: Koncert ork. ...

20.30—BRUKSELA Flam. Festiwal Mozarta z udziałem Szymona Goldberga (skrzyp.).

20.30—PARIS P.T.T.: Koncert muzyki symf...

23.00—RODIO PARIS: Koncert nocny

Ofiary na F.O.N.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Funduszu Obrony Narodowej Pan Płk. Dypl. Bolesławicz prosi wszystkich ofiarodawców na F. O. N., aby przedmioty wartościowe jak złote monety, biżuterię itp. składali do Wydziału Wojskowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 15, I-e piętro.

***

W dniu 19. IV. 1939 r. złożyli na ręce p. wojewody Józewskiego na dozbrojenie Armii.

Strzelecki Czesław, bezrobotny, zamieszkały w Łodzi, ul. Wrześniewska 96 kolczyki złote, 3 korony czeskie 11 drobnych monet srebrnych rosyjskich.

Uczennice II oddziału Szkoły Powszechnej Nr. 130 w Łodzi: Tobcia Blanszpigiel pół dolara, Renia Zylberman — 2 zł., Ruta Czerniłowska 2 zł.

Akawie Anna, zam. w Łodzi, Narutowicza 54 ze zbiorów b. p. syna Jerzego 38 monet srebrnych i 66 monet miedzianych i niklowych.

Kołodziejski Stanisław, zam. w Łodzi, ul. Limanowskiego 72: 1 medal srebrny rosyjski, 8 monet drobnych srebrnych, 20 monet miedzianych.

Wacław Witkowski, woźny Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Gnieźnieńska 14 obrączkę złotą, pierścionek złoty i 2 srebrne obrączki.

Szlama Najman, zam. w Łodzi, ul. Zachodnia 21 — 164 różnych monet miedzianych.

Ząbkowski Icek-Szmul, Łódź, Limanowskiego 6 — drogista, 1 pierścionek złoty i 11 monet srebrnych.

Wiśniewska Stanisława, Radwańska nr. 50 — 1 monetę złotą, 25 guldenów gdańskich.

Józef Dutkiewicz, Łódź, Strzelców Kan. nr. 26 — kawal. 63 drobnych monet srebrnych, 72 deka miedzianych monet ros., 4 kg. monet niklowych niemieckich.

Kawa Ignacy, Łódź, Zapolskiej 53, właściciel sklepu, 1 kopertę srebrną do zegarka męskiego, 2 obrączki srebrne, 6 różnych monet srebrnych.

Nastarowicz Stefan, Łódź, Ogrodowa 38, 2 kolczyki złote, 1 krzyżyk, 1 medalionik, 5 monet srebrnych, 6 monet różnych.

Petasz Bronisława, zam. w Łodzi, ul. Krucza 29 — 10 monet srebrnych.

Aleksandrowicz Kazimierz, zam. w Łodzi, ul. Ogrodowa 30 — 4 złote kolczyki i 10 monet srebrnych.

Bernard vel Berek Mund, w Łodzi, ul. 11-go Listopada 30 złożył 100 zł. (sto złotych) na dozbrojenie Armii.

Z.U.S. kupuje domy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi (ZUS), nabył ostatnio nowowzniesioną nieruchomość mieszkalną przy ul. [illegible]elnianej nr. 65. Przy tej samej ulicy ZUS. posiada jeszcze dwie nieruchomości czynszowe, mieszkalne pod nr. 36 a i b. Na zakupionym niedawno, obszernym placu Leonarda w Łodzi, wzniesione zostaną również czynszowe domy mieszkalne.

Jak się dowiadujemy, plan zabudowy tych terenów opracowywany jest w Warszawie, a po zatwierdzeniu projektu przez ministerstwo, rozpoczęte zostaną prace budowlane. Nastąpi to dopiero w przyszłym roku. (v)

Proces o zabójstwo inż. Gierszewskiego

Co robiła Kucharska w dniu morderstwa?

Kontakty inż. Gierszewskiego z damami z półświatka. Dalszy ciąg zeznań świadków

Na dzień dzisiejszy wyznaczono badanie dalszych 18 świadków w sensacyjnym procesie Julii Kucharskiej, żony adwokata, oskarżonej o zabójstwo brata arch. Gierszewskiego.

Po Kucharskiej widać, że jest wyczerpana, od rana na policzkach jej płoną krwawe wypieki. Mimo to zachowuje kamienny spokój, przysłuchując się zeznaniom świadków.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy Sąd dodatkowo przesłuchał służącą Gierszewskiego, Mariannę Molendę. Było to w związku z zeznaniem gońca Spoczyńskiego, który twierdził, **jakoby drzwi wejściowe w mieszkaniu inż. Gierszewskiego były zamknięte na łańcuch. Jak wiadomo, w tym czasie, kiedy Spoczyński znalazł się pod drzwiami mieszkanie, inż. Gierszewski już nie żył. Wyjaśnienie więc sprawy z łańcuchem ma dla rozprawy olbrzymie znaczenie. Jeśli bowiem łańcuch był założony od wewnątrz, to**

JAK WYDOSTAŁ SIĘ Z MIESZKANIA MORDERCA?

Przecież sam nie mógł już założyć łańcucha od wewnątrz.

Świadek Molenda wyjaśnia, iż miała zwyczaj, gdy szła otwierać drzwi, najpierw założyć łańcuch. Tak też zrobiła i tym razem.

Przez cały czas natomiast drzwi na łańcuch nie były zamknięte.

Z kolei zeznawał świadek Marian Generowicz, przodownik służby śledczej, który prowadził dochodzenie w sprawie zabójstwa inż. Gierszewskiego.

Rewizja w mieszkaniu Kucharskich

Świadek przeprowadził rewizję w mieszkaniu Kucharskich, chodziło o korespondencję, znalezienie kluczy i rewolweru.

Kucharska stanowczo **zaprzeczała, aby ona lub jej mąż kiedykolwiek posiadali rewolwer.** Kucharski jednak zeznał, że miał rewolwer i że znajduje się obecnie w mieszkaniu jego sekretarki Jackowskiej.

Świadek udał się do mieszkania p. Jackowskiej. Gdy przystąpił do rewizji, Jackowska powiedziała, że rewolwer jest w kieszeni jej płaszcza, mówiąc, że zabrała go adw. Kucharskiemu z szuflady dla żartów.

Adw. Nowodworski: — Pan powiedział, że Jackowska tłumaczyła, iż żartem zabrała rewolwer? Czy ona ten żart wyjaśniła?

— Na temat tego żartu rozmawialiśmy dobre pół godziny.

Dalej świadek Generowicz zeznaje, iż od dozorcy domu przy ul. Mianowskiego, gdzie mieszkali Kucharscy, dowiedział się, że krytycznego dnia Kucharska wyszła z domu o godz. 10-tej rano i udała się w kierunku ul. Filtrowej, Kucharska natomiast stwierdziła, że pojechała do Komorowa, a przed tym zaszła tylko do komornika.

Wywiad w kancelarji komornika ustalił jednak, że Kucharska tego dnia nic nie załatwiała.

Tajemniczy telefon

Świadek Władysław Kowalewski, posterunkowy służby śledczej, mówi o inscenizacji, próby głosu Jackowskiej odbytej w komisariacie. Wbrew poleceniu, Jackowska zaczęła wpływać na Gierszewską, że to nie ona dzwoniła, mówiąc:

— To nie ja dzwoniłam. Ja nic z tym wspólnego nie mam. W wyniku tej próby Gierszewska powiedziała, że ma głos bardzo podobny, ale napewno powiedzieć nie może.

Należy tu dodać, że krytycznego dnia po zabójstwie, jakaś

TAJEMNICZA OSOBA INFORMOWAŁA P. GIERSZOWSKA TELEFONICZNIE, IŻ MĘŻA JEJ ZAMORDOWAŁA KUCHARSKA.

Próba głosu urządzona była w tym celu aby stwierdzić, czy osoba, która telefonowała nie była przypadkiem przyjaciółką Kucharskiego — Jackowska.

Świadek Czesław Sierakowski, ze służby śledczej, przeprowadzał wywiad CZY KUCHARSKA W NOCY Z DNIA 29 NA 30 WRZEŚNIA NIE NOCOWAŁA W KTÓRYMŚ Z HOTELI.

Przy tej okazji świadek ustalił, iż w styczniu 1937 roku, Julia Kucharska nocowała w domu noclegowym dla kobiet przy ul. Złotej.

Kucharska w domu noclegowym

Na pytanie przewodniczącego Julia Kucharska ustala, iż w zimie w 1937 r. **posprzeczawszy się z mężem postanowiła przenocować na mieście.** Udała się więc na dworzec, tam zgłosiła się do misji dworcowej, która skierowała ją do domu noclegowego przy ul. Złotej.

Legitymowała się paszportem zagranicznym, za nocleg zapłaciła 2 zł.

Przed pulpitem dla świadków staje następnie inż. Kwiek, który charakteryzuje osobę Gierszewskiego, jako zdolnego, obrotnego architekta.

Inż. Gomoliński opowiada, że nazajutrz po pogrzebie zjawił się w mieszkaniu Gierszewskiego przy ul. Lwowskiej dla złożenia kondolencji. Nagle zadzwonił telefon, który inż. Gomoliński odebrał.

JAKIŚ KOBIECY GŁOS PROSIŁ DO TELEFONU INŻ. GIERSZEWSKIEGO.

Nie chcąc powiedzieć o tragicznym zgonie, świadek zapytał: Kto mówi? Nieznana jednak rozmówczyni oświadczyła że nie może wyjawić swego nazwiska.

Inni świadkowie, koledzy zmarłego, mówią o nim jako o człowieku zrównoważonym. O życiu prywatnym i stosunkach rodzinnych inż. Gierszewski nikomu nie opowiadał. Był z natury skryty i małomówny.

Przy drzwiach zamkniętych

Sensacją dzisiejszego dnia były **zeznania kilku kobiet z półświatka,** w których towarzystwie przebywał zmarły. M. in. składa zeznania niejaka Maria Chabera. Mówi ona, iż nie przypomina sobie inż. Gierszewskiego, gdyż goście najczęściej zamawiali **ją przez telefon, a gości tych ma tylu, że nie może każdego spamiętać.**

Bardziej wymowna jest Stanisława Popowska, znana pod pseudonimem Wanda. Ta dobrze znała inż. Gierszewskiego. Kilka razy była w jego mieszkaniu, a nawet pozostawała na noc. — Ostatnim razem wyszła o 7-mej rano, ale w 3 godz. po tym wróciła. Poprosił ją o to inż. Gierszewski, który z nią razem poszedł do banku. **Tam inż. Gierszewski podjął pieniądze, a Wandzie wręczył kilkadziesiąt złotych.**

Ta sama Wanda — jak mówi skradła kiedyś po pijanemu arch. Gierszewskiemu pióro wieczne i zegarek. Z tego powodu miała sprawę sądową, ale została uniewinniona.

Ze względu na pewne drastyczne momenty część zeznań Popowskiej odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

W piątek dalszy ciąg badania świadków. M. in. zeznawać będą zegarmistrz Mosiejczuk, który widział Kucharską opuszczającą krytycznego dnia mieszkanie przy ul. Lwowskiej, dalej zeznawać mają służąca Kucharskiej Rachalska oraz sekretarka adw. Kucharskiego Jackowska.

Utopiła własne dziecko

Sąd skazał Walasównę na rok i 6 mies. więzienia

Na ławie oskarżonych sądu grodzkiego znalazła się wczoraj **26-letnia Helena Walasówna, oskarżona o dzieciobójstwo.**

Oskarżona, z zawodu służąca, w dniu 28 stycznia r.b. powiła dziecko płci żeńskiej. Już piątego dnia po porodzie oświadczyła, że **dziecko odwozi do Ozorkowa,** gdzie odda je pod opiekę swych rodziców.

Po paru dniach Walasówna wróciła do pracy, a w domu, u swych chlebodawców podała, że **dziecko w drodze zmarło.**

W dniu 8 lutego wyłowione zostały ze stawu pod Ozorkowem **zwłoki noworodka.** Dochodzenie doprowadziło do ustalenia, że **dziecko wrzucone zostało do wody i że zmarło wskutek utopienia.** Ustalono później, iż **matką jest właśnie Walasówna.**

Oskarżona nie przyznała się przed sądem do winy, twierdząc, że **wrzuciła do wody już zwłoki maleństwa.**

Inaczej jednak wypadła ekspertyza lekarska i z tego względu Walasówna, uznana winną zabójstwa swego dziecka, **skazana została na rok i 6 miesięcy więzienia.** (l).

Za przestępstwa dewizowe

został skazany Stoliński na 7 miesięcy aresztu z zawieszeniem

Przed sądem okręgowym odpowiadał w dniu wczorajszym **liczący 72 lata Abram Icek Stoliński,** właściciel nieruchomości w Łodzi, oskarżony o **przestępstwa dewizowe.**

Akt oskarżenia zarzuca podsądnemu, że **nie dopełnił obowiązku zgłoszenia w Banku Polskim nieruchomości posiadanych w Tel Aviv** w postaci placów wartości 300 funtów palestyńskich, oraz, że wpłacił na ręce cudzoziemca 3000 zł. w gotówce i 6000 zł. w wekslach.

Dochodzenie przeciwko oskarżonemu zostało wdrożone na **podstawie anonimu** skierowanego do brygady Ochrony Skarbowej.

Jak się okazało, celem zlikwidowania majątku ojca w Polsce, przybył do Stolińskiego do Łodzi jego syn, stale zamieszkały w Buenos Aires. **Oskarżony** przy pomocy syna codzoziemca część **swej kamienicy przy ul. Żeromskiego 12 sprzedał i 3000 zł. gotówką oraz 6000 zł. w wekslach wręczył synowi.**

Sąd okręgowy skazał Stolińskiego na 7 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary oraz na 5000 zł. grzywny. (l).

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 21 kwietnia 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66

Paragraf 54

Paragraf 54 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej **zachował się w złej pamięci kół gospodarczych.**

Rozwijając zasadę dawnego art. 87 (obecnego art. 81 ust. 1) ordynacji, głoszącą: „za prawidłowe uważa się księgi prowadzone w myśl przepisów obowiązującego kodeksu handlowego oraz zasad księgowości i zwyczajów handlowych" — paragraf ten postanawiał: **„Nie uważa się za prawidłowe ksiąg, w których nie są ujawniane firmy lub nazwiska odbiorców i dostawców przy hurtowym zakupie i sprzedaży towarów".**

Pamiętamy historię tego przepisu. Był on pomyślany jako instrument walki z t. zw. „anonimami". Warunki szczególne łódzkiego okręgu gospodarczego dały niewątpliwie do niego asumpt.

Pamiętamy też istną epopeę tego przepisu.

Czynniki gospodarcze niemal jednomyślnie opowiedziały się przeciwko temu przepisowi, domagając się jego zniesienia. Używano argumentów zarówno prawnych, jak i życiowych, tych ostatnich — zwłaszcza.

Argument prawny był ten, że par. 54 przekracza ramy ustawy. Ustawa każe się kierować w prowadzeniu ksiąg zasadami kodeksu handlowego, nauki księgowości i zwyczajów handlowych. **Ani kodeks, ani nauka, ani zwyczaje nie znają tej reguły, którą wprowadził „paragraf 54-ty".**

Argument życiowy był ten, że — przy całej niechęci do „anonimu" — **niepodobna czynić z przemysłowca i kupca — kontrolera podatkowego względem kontrahentów. Przepis wpływał wyraźnie hamująco na obroty. Narażał prowadzących księgi niejednokrotnie bez subjektywnej winy na dyskwalifikację ksiąg.**

Epopea „paragrafu 54-tego" zakończyła się zwycięstwem tezy kół gospodarczych. Władze uznały najwidoczniej ich trafność — **przepis został zniesiony.**

Słychać, że poważnie rozważana jest kwestia przywrócenia reguły odpowiadającej „par. 54". Rzecz jest przedmiotem ankiety wśród czynników gospodarczych.

Wszystkie argumenty, które przemawiały za abolicją paragrafu 54-tego, przemawiają za nią dalej. Jeszcze może silniej, ponieważ — jak akcentowaliśmy tu kilkakrotnie — cenzura prawidłowości ksiąg handlowych zaostrzyła się w praktyce ostatnio bardzo wydatnie.

Ankieta czynników gospodarczych idzie narazie w kierunku ustalenia, jaki udział w całości obrotów przedsiębiorstw stanowią te obroty, które podpadłyby pod kwalifikację dawnego „paragrafu 54".

Wydaje się jednak niewątpliwym, że badania te mają charakter orientacyjny i opinia czynników gospodarczych w stosunku do ewentualnego zamiaru restytuowania reguły bliskiej dawnemu paragrafowi pięćdziesiątemu czwartemu pozostanie negatywna.

Jur.

Import wełny argentyńskiej do Polski

Z ostatnich sprawozdań statystycznych odnośnie wywozu wełny z Argentyny, zwraca uwagę **wzrost eksportu argentyńskiej wełny brudnej do Polski,** przy jednoczesnym znacznym spadku sprzedaży wełny do Japonii, która przerzuca się ponownie na rynek australijski. Japonia wykazuje wyraźnie brak zainteresowania rynkiem argentyńskim, gdzie natrafia na coraz większe trudności w zbyciu swych towarów.

W przeciwieństwie do Japonii wzrosły polskie zakupy wełny w Argentynie, **co jest dla Polski o tyle korzystne, że istnieją wzamian dalsze możliwości zwiększania eksportu polskich towarów na rynek argentyński. (Is).**

Spadek potencjału wojennego Niemiec

„The Financial News" o sytuacji gospodarczej Rzeszy

W jednym z ostatnich artykułów, zamieszczonych w „The Financial News", znajdujemy **ocenę potencjału wojennego Niemiec.**

Wspomniany dziennik sądzi, że siły gospodarcze Niemiec w porównaniu z siłami ich ewentualnych nieprzyjaciół są w obecnej chwili większe, niż będą w przyszłości — chyba że polityczne lub gospodarcze granice Rzeszy ulegną dalszemu rozszerzeniu. **Dlatego długotrwały okres spokoju politycznego oznacza dla Niemiec rzecz akurat przeciwną, niż np. dla W. Brytanii.** Obecnie Niemcy posiadają znaczne zapasy surowców i żywności. Jeżeli Niemcy mogły takie zapasy zgromadzić, pochodzi to stąd, że niemiecki bilans płatniczy wykazał w 1937 r. poważne saldo dodatnie, a po wtóre stąd, że Niemcy zagarnęły zapasy złota i dewiz centralnych banków Austrii i Czechosłowacji. Z banków tych oraz z realizacji papierów i innych inwestycyj kapitałowych zagranicznych **Niemcy zgromadziły razem około 175 miln. funt. Z drugiej strony jednak, Niemcy wydawały w ubiegłym roku przeciętnie 5 miln. ft. złota i dewiz miesięcznie.**

Po zaborze Czechosłowacji **deficyt miesięczny wzrośnie, jak przypuszczają najmniej do 8 miln. ft.,** o ile import pozostanie na poziomie z drugiej połowy 1938 r. Ale obecnie Niemcy potrzebują daleko więcej surowców niż 6 czy 9 miesięcy temu. Po pierwsze, zbrojenia zwiększyły się: po wtóre, renow[...] aparatu wytwórczego nie może być [...] dalej odkładana.

Od dwóch lat zdolność wytwór[...] zakładów wyczerpyawana była do [...]ka, natomiast renowacje były, o [...] można, powstrzymywane. Na kolej[...] np. stan ten jest opłakany; to samo [...]szta dotyczy technicznych urządzeń [...] całym w ogóle przemyśle. Należy [...] tedy spodziewać, że w najbliższ[ych] miesiącach podjęte będą inwestycje p[rze]mysłowe na wielką skalę. **Pociągnie za sobą oczywiście wzrost zapotrze[bo]wania na surowce. Trzeba więc będ[zie] albo zwiększyć import, albo sięgnąć [do] zapasów. Wzrost importu doprowadzi [z] łatwością deficyt miesięczny bilan[su] płatnego do 15 miln. fr, sięgnięcie [zaś] do zapasów zredukuje rezerwy surow[]ców na wypadek wojny.**

Tak więc czas pracuje przeciw Nie[m]com, powiada londyńskie pismo; i [...] tego zainteresowane są one w skr[óce]niu tego czasu, który jest okresem [po]koju. (wt).

Koniunktura dla eksporterów polskich

w krajach Unii Południowo-Afrykańskiej

W związku z ostatnimi wypadkami politycznymi daje się zauważyć w Unii Południowo-Afrykańskiej silna **tendencja do przekierunkowania importu, będąca wynikiem zdecydowanej i samorzutnej postawy szerokich rzesz konsumentów spowodowanej niechęcią do nabywania towarów niemieckich.**

Refleksem tej tendencji **jest wzmożone zainteresowanie możliwościami importu z Polski,** znajdujące wyraz w zapytaniach, kierowanych do tamtejszych placówek polskich o adresy firm w Polsce, trudniące się eksportem.

Dla wyzyskania powstających możliwości eksportowych należy pamiętać, by polski towar eksportowy był równy w gatunku towarom niemieckim, czy włoskim. (Pat).

Wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu

w sprawie składania zeznań o dochodzie

Ministerstwo skarbu wydało okólnik, kładący kres mylnej interpretacji niektórych artykułów ordynacji podatkowej i rozporządzenia wykonawczego do tejże ordynacji, dotyczących składania zeznań o dochodzie.

Mianowicie na skutek wątpliwości powstałych w związku ze stosowaniem niektórych przepisów ordynacji, ministerstwo skarbu wyjaśniło, **że nie są obowiązane do składania zeznań o dochodzie osoby, których dochód płynie wyłącznie:**

1) z nieruchomości gruntowej o łącznym obszarze, nie przekraczającym 50 względnie 100 ha gruntów, a nadto z budynków mieszkalnych, gospodarczo z tą nieruchomością związanych i użytkowanych przez posiadacza całej nieruchomości;

2) z jednego przedsiębiorstwa handlowego, bądź z jednego przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego w roku poprzedzającym rok podatkowy do kategorii 3, 4, 5 i 5b przedsiębiorstw handlowych lub też do kategorii 7 i 8 przedsiębiorstw przemysłowych, a nadto z jednego budynku mieszkalnego, o najwyżej 12-tu izbach, który użytkowany jest w całości przez właściciela przedsiębiorstwa. (wt)

Nieprzyjazne nastroje wobec dr. Schachta

w Indiach Brytyjskich

W dniu 10 b.m. przybył do Indyj brytyjskich b. minister gospodarki Rzeszy **dr. Schacht.** Zarówno dr. Schacht, jak i nieliczna kolonia niemiecka w Indiach oświadczają, że wizyta ma charakter ściśle prywatny i że dr. Schacht przybył do Indyj jako turysta.

Charakterystyczne jest, że **indyjska opinja publiczna oraz cała prasa potraktowały przyjazd dr. Schachta wybitnie nieprzychylnie, podając w wątpliwość szczerość jego, rzekomo turystycznych intencyj.**

Zarówno sfery polityczne Indyj, jak i organizacje gospodarcze, przypuszczając że celem wizyty dr. Schachta jest zawarcie jakichś porozumień handlowych, **ostrzegają kupców i przemysłowców przed zbyt pochopnym nawiązywaniem kontaktów gospodarczych z Niemcami i** zalecają nie zawieranie jakichkolwiek innych tranzakcyj poza ściśle gotówkowymi. (Pat).

Świadczenia publiczne na rzecz samorządów

wynoszą w Polsce 24 grosze rocznie na głowę

Suma świadczeń publicznych na utrzymanie samorządu gospodarczego w postaci 13 izb rolniczych, 10 izb przemysłowo-handlowych i 17 izb rzemieślniczych, wyniosła w roku 1938, a jeśli chodzi o izby rolnicze — w czasie od 1 kwietnia 1937 roku do 31 marca 1938 roku — **około 8 milionów złotych,** przeciętne więc obciążenie jednego mieszkańca podatkami na utrzymanie samorządu gospodarczego wynosi 24 grosze rocznie.

Izby przemysłowo-handlowe, rolnicze i rzemieślnicze w pewnym tylko stopniu pokrywają swe wydatki ze źródeł podatkowych. Mają one również swe własne dochody, głównie z prac poruczonych w zakresie administracji gospodarczej.

Z poszczególnych rodzajów izb — **izby rolnicze mają największe budżety,** wydały one w czasie od 1 kwietnia 1937 roku do 31 marca 1938 roku — **10.512 tysięcy złotych. Na drugim miejscu stoją izby przemysłowo-handlowe. Wreszcie najmniejsze są budżety izb rzemieślniczych** — w roku 1937—2.268 tys. złotych, a w roku 1938 — 2.410 tys. złotych.

W roku 1937 w ramach łącznego budżetu, wynoszącego po stronie rozchodów 17.586 tys. złotych, wszystkie izby samorządu gospodarczego wydatkowały na cele popierania rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła, oraz na sprawy związane z oświatą zawodową, łącznie sumę 9.567 tys. złotych, to jest sumę przewyższającą poważnie wpływy z podatków, a stanowiącą **56,2% ich ogólnego dochodu. (Is.)**

Koncesjonowanie przemysłu wyrobu gum jezdnych

Zasady udzielania koncesji na prze[...]mysł wyrobu gum jezdnych, przedst[a]wiają się następująco:

1. Koncesja może być udzielona, [je]żeli starająca się o nią osoba fizyczna lub prawna zobowiąże się do: a) prow[a]dzenia odnośnego przemysłu w rejo[nie] uznanym przez Min. Przemysłu i Han[d]lu w porozumieniu z Min. Spraw Wo[j]skowych za odpowiedni, b) uruchom[ie]nie produkcji gum jezdnych w ram[ach] programu ogólnego, zatwierdzanego [co]rocznie przez Min. Przemysłu i Han[dlu] w porozumieniu z Min. Spraw Wojsko[]wych. c) posiadania urządzeń techni[cz]nych, odpowiadających wskazanemu wyżej programowi produkcji, oraz utrz[y]mywania tych urządzeń na należytym poziomie, d) posiadanie stałego zapa[su] surowców w wysokości, ustalonej prz[ez] Min. Przemysłu i Handlu w porozumie[]niu z Min. Spraw Wojskowych.

2. Osoba, ubiegająca się o konces[ję] winna złożyć podanie do Min. Przem[y]słu i Handlu za pośrednictwem staros[twa] powiatowego, a w większych miastach — zarządu miejskiego, właściwego [dla] miejsca siedziby zamierzonego prz[ed]siębiorstwa. (pat).

Aukcje wełny w Białymstoku

W Białymstoku odbyły się 7 z k[...] aukcje wełny, na które dostarczono [...] **tys. kg wełny.** W aukcji wzięli udz[iał] kupcy z Białegostoku, Łodzi i Warsz[a]wy, którzy zakupili ogółem 21.000 [...] **wełny.**

Interesowano się głównie cienką [...]ną, za którą płacono jednak ceny [...]sze, niż na ostatnich Targach Pozna[ń]skich. (wt)

Polskie biuro handlowe na wystawie w Nowym Jorku

Czynniki miarodajne organizujące udział Polski na Wystawie w Nowym Jorku postanowiły wykorzystać doskonałą okazję do pogłębienia stosunków handlowych Polski ze Stanami Zjednoczonymi A. P.

W tym celu w pawilonie polskim zorganizowane zostanie informacyjne biuro handlowe, które z ramienia R[...] Handlu Zagranicznego prowadzić b[ędzie] dr Zieliński, wyjeżdżający w d[niu] dzisiejszym do Ameryki. (w[t])

Pomoc dla dzieci trwa cały ro[k]

Słabe nastroje giełdowe

Na wczorajszej giełdzie warszawskiej panowały nastroje zdecydowanie słabsze. W dziale pożyczek papiery premiowe spadły: Inwestycyjna w I emisji o 150 punktów, II emisji — o 200 punktów, Dolarówka o 50 punktów. Pożyczka Wewnętrzna straciła 75 punktów do 61,50 zł. Konsolidacyjna straciła 50 punktów, a tylko pożyczka Konwersyjna utrzymała się przy kursie 67 zł.

Listy zastawne również były zdecydowanie słabsze. 4,5%. Ziemskie serii V spadły prawie o 200 punktów — spadek rzadko spotykany w ciągu jednego dnia. Z listów miejskich Łódzkie z 1933 roku notowano po 59 zł t. j. spadły one o 150 punktów. Łódzkie z 1938 r. notowano po 56 zł t. zn. o 9 zł taniej, niż przed miesiącem. Spadek ceny w ciągu miesiąca wyniósł około 15%. Warszawskie listy z 1933 r. spadły o 100 punktów, a od miesiąca strata wynosi 5 zł, czyli około 8%.

W dziale akcyj Bank Polski stracił wczoraj 200 punktów, Cukier — 225 punktów, Węgiel — 100 punktów i Haberbusch — 100 punktów. Również akcje metalurgiczne były słabsze. Najmniej stracił Norblin — 50 punktów t. zn. niecałe 0,5%. Natomiast Modrzejów w ciągu dnia stracił złotówkę t. j. %. Lilpop stracił 200 punktów, a Starachowice — 225 punktów, czyli 4%.

W godzinach popołudniowych zaznaczyło się dalsze osłabienie kursów i kursy notowane w cedule giełdowej były kursami sprzedaży. Na wczorajszej giełdzie szczególnie duże zaofiarowanie było z prowincji przy powstrzymywaniu się od kupna ze strony publiczności. Mimo, iż ostatnie wiadomości polityczne nie brzmią groźnie, a nawet tu i ówdzie odzywa się pewna nuta optymistyczna, spadek kursów należy przypisać obawom politycznym.

***

Belgia 89.40 — 89.62 — 89.18, Berlin 213.01—212.01 Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 28.75—283.47 — 282.03, Kopenhaga 111.30 — 111.58—111.03, Londyn 24.91 — 24.98 — 24.84, Nowy Jork 5.32.75 — 5.30.25, Nowy Jork-kabel 5.32—5.32.25 — 5.30.75, Oslo 125.30 — 125.62 — 124.98, Paryż 14.10 — 14.14 — 14.06, Sztokholm 128.30—128.62 — 127.98, Zurych 119.06 — 119.30—118.70, Włochy 28.06 — 27.92, Helsinki 11.00 — 11.03—10.97.

AKCJE: Bank Polski 116.00, Cukier 36.25—36.25, Węgiel 36.00 — 37.75, Lilpop 90.00, Modrzejów 19.50, Norblin 103.50, Starachowice 54.00, Haberbusch 67.50.

PAPIERY PAŃSTWOWE: Poż. wewnętrzna 61.50, poż. inwestycyjna I-szą em. 82.50, serie poż. konwersyjna 67.00 — 64.00 ost. setki i dr., dolarówka 39.00, poż. konsolidacyjna — 62.50 ost. setki i dr., 4 i pół proc. Ziem. seria V 58.50 —58.13, 5 proc. Warszawy 1933 r. 67.00, 5 proc. Lublina 1933 r. 5.700, 5 proc. m. Łodzi 1933 r. 59.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 56.00. Tendencja słabsza.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 500 zł. — 59.75, odcinki po 100 zł. — 72, Firley 13.00 — 12.75.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 39.50 — 39.25, poż. inwestycyjna I-sza em. 84.00 — 83.50, poż. inwestycyjna II-ga em. 83.00 — 82.50, poż. konsolidacyjna 63.50 — 63.00, poż. wewnętrzna 62.25 — 62.25, poż. konwersyjna 67.00 — 66.50, Bank Polski 118.00 — 117.00. Tendencja zniżkowa.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Żyto 16.00 — 16.25, pszenica 22.75 — 23.00, pszenica zbierana 22.25 — 22.50, mąka pszenna: 30 proc. 41.50 — 42.50, 35 proc. 40.50 — 41.50, 50 proc. 37.00 — 38.50, 55 proc. 35.50 — 36.50, mąka pszenna razowa 95 proc. 29.00 — 29.50, mąka pszenna: 30—65 proc. 33.00 — 34.00, 35—65 proc. 32.00 — 33.00, 50—65 proc. 26.00—27.00; mąka żytnia: 30 proc. 29.25 — 29.75, 55 proc. 26.50—27.00, mąka żytnia razowa 95 proc. 22.75—23.50, łubin niebieski 13.00 — 14.00. Reszta bez zmiany. Tendencja na zboża, mąki żytnia i na inne — spokojna. Ogólny obrót 198 ton.

Sukcesy pięściarzy polskich w Dublinie

Czortek kwalifikuje się do finału, a Kolczyński, Pisarski i Szymura do półfinałów

((Tel. wł. „Republiki"').

Dublin, 20 kwietnia.

Dzień czwartkowy zakończył się pełnym sukcesem pięściarzy polskich. Czortek jest już w finale mistrzostw Europy, a pozostała trójka: Kolczyński, Pisarski i Szumura zakwalifikowała się do półfinałów. Z czwórki tej nie walczył wczoraj Kolczyński.

Czortek, którego udział w dalszych walkach był wątpliwy ze względu na doznaną kontuzję oka, **okazał się zawodnikiem wyraźnie lepszym od Belga Genota** i mimo, że walczył tylko jedną ręką, osłaniając drugą kontuzjowane oko, miał przez cały czas przewagę i wygrał zasłużenie, kwalifikując się do finału, w którym **przeciwnikim jego będzie Irlandczyk Dowdall.**

Dzielnie spisał się też łodzianin Pisarski, który pokonał wysoko na punkty **Włocha Bonadio,** uważanego za faworyta tego spotkania. Dzięki zwycięstwu, **Pisarski zakwalifikował się do półfinału z Irlandczykiem Gallacherem.**

Trzecie zwycięstwo dla barw polskich odniósł Szymura, bijąc Szweda Eriksona Przeciwnikiem Szymury w następnej walce będzie Niemiec, Koppers, któremu nie słusznie przyznano zwycięstwo w walce z Woodcockiem.

Dzięki wczorajszym zwycięstwom, **drużyna polska prowadzi obecnie w klasyfikacji drużynowej, mając siedem punktów, podczas gdy Włosi i Niemcy mają po 6 punktów.**

W czasie walk wczorajszych zastosowano poraz pierwszy na mistrzostwach Europy nowy przepis a mianowicie:

W pierwszym półfinale wagi muszej, walczyli Włoch Nardecchia i Irlandczyk Ingle. Zwyciężył zupełnie zasłużenie Włoch. Orzeczenie sędziów wywołało jednak burzę protestów na widowni, która widocznie nie umiała się zupełnie pogodzić z porażką Irlandczyka. **Publiczność nie pozwoliła na stoczenie dalszych walk i musiano przerwać zawody. Zwołano jury d'appel, które anulowało decyzję sędziów, zaliczając Włochom zwycięstwo, ale skreślając Nardecchia z listy zawodników, znajdujących się w finale i kwalifikując go do walki o trzecie miejsce. Do finału dopuszczono Irlandczyka Ingle.**

W drugim półfinale Niemiec Obermauer pokonał na punkty Fina Lehtinena. —

W wadze koguciej Bondi pokonał Niemca Wilke, a Sergo — Anglika Watsona.

W piórkowej poza zwycięstwem Czortka, zanotowano nieprzekonywującą wygraną Irlandczyka Dowdalla w spotkaniu z Anglikiem Watsonem.

W lekkiej i półśredniej, jak też i ciężkiej nie było walk.

W wadze średniej, Pisarski wygrał z Bonadio. Irlandczyk Gallacher pokonał Szweda, Oskara Agrena, Anglik, Davies wygrał z Belgiem Carabinem i najlepszy bodaj z całej ósemki w tej wadze Estończyk, Raadik pokonał Fina, Suhonena.

W wadze półciężkiej Szwed, Eriksson pokonany został przez Szymurę. Niemcowi Koppersowi przyznano niesłuszne zwycięstwo w spotkaniu z Anglikiem Woodcockiem. Włoch, Musina wygrał z Belgiem Robensynem i Węgier Szigetti, pokonał Fina A. Lehtinena.

Jackie.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WSS № 10
z dnia 20 kwietnia 1939

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

Dnia 23-go kwietnia 1939 roku:

Godz. 16-ta min. 30, boisko Ł.K.S.: Ł.T.S.G.— Sokół Pab. — p. Naporski.

Godz. 14.30, boisko Ł.K.S.: Ł.T.S.G. II — Sokół Pab. — p. Sikorski.

Godz 16.30, boisko U.T.: Union--Touring Ib— Ł.K.S. — p. Szumlak.

Godz. 14.30, boisko U.T.: Union-Touring II — Ł.K.S. II — p. Przeradzki.

Godz. 16.30, boisko Wimy: Wima — P. T. C. — p. Andrzejak.

Godz. 14.30, boisko Wimy: Wima II — P. T. C. — p. Pęski.

Godz. 11-ta, boisko S.K.S.: S. K. S. — Zjednoczone — p. Winiarski.

Godz. 9-ta, boisko S.K.S.: S. K. S. II — Zjednoczone II — p. Fligelman.

Godz. 16.30, boisko Stad. Miejsk., Zgierz: Sokół, Zgierz — Burza — p. Przygoński.

Klasa „B".

Dnia 23-go kwietnia 1939 r.:

Godz. 16.30, boisko Widzewa: Hakoah — Makabi — p. p. Mikołajczyk.

Godz. 14.30, boisko Widzewa: Hakoah II — Makabi II — p. Zawierucha.

Godz. 16.30, boisko TUR: T.U.R — Sokół. Łódź — p. Pogodziński.

Godz. 14.30, boisko TUR: T.U.R. II — Sokół Ł. II — p. Górski.

Godz. 16.30, boisko Aleksandrów: Sokół Al. — Boruta — p. Dymant.

Klasa „C".

Dnia 23-go kwietnia 1939 r.:

Godz. 11-ta, boisko Widzewa: Gwiazda — TUR, Chojny — p. Schaub.

Godz. 11-ta, boisko Wimy: Jutrznia — Sportjon — p. Fiedler.

Godz. 11-ta, boisko Chojny: Strzelec Chojny — Odrodzenie — p. Jóźwiak.

Godz. 16.30, boisko Chojny: Zw. Mł. Rz. — P.S.K.S. — p. Blak.

Godz. 16.30, boisko A.K.S.: A. K. S. — R.K. S. Aleks. — p. Wałłach.

Godz. 11-ta, boisko Stadion M. Zg.: Przybyłowianka — Orlę Ozork. — p. Joskowicz.

Godz. 16.30, boisko Konstantynów: Strzelec— Tramwajarze — p. Pietrzak.

Godz. 11-ta, boisko Głowno: Norblin — Makabi Z. — p. Rakowski.

Godz. 16.30, boisko Głowno: Metal — Strzelec Ozork. — p. Rakowiecki.

Godz. 16.30, boisko Zelów: Zelowski K.S. — O. M. P. — p. Łyszkowski.

Godz. 16.30, boisko Ozorków: TUR Ozork.— Boruta II — p. Hendeles.

Juniorów.

Dnia 22-go kwietnia 1939 r.:

Godz. 16.30, boisko Ł.K.S.: Ł.K.S. II — Sokół Ł. — p. Raciecki.

Godz. 17-ta, boisko W.K.S.: Makabi — W. K. S. I — p. Goldfarb.

Godz. 16.30, boisko Widzewa: Widzew I — Union Touring — p. Olejnik.

Godz 16.30, boisko Wimy: Wima — P. S. K.S. II — p. Sikorski.

Godz. 16.30, boisko Zjednocz.: Zjednocz. — Bar-Kochba — p. Błaszczyński.

Godz. 16.30, boisko T.U.R.: T.U.R. — Hakoah — p. Jancz.

Dnia 23-go kwietnia 1939 r.:

Godz. 11-ta, boisko W.K.S.: W.K.S. II — Ł. K. S. I — p. Madura.

Godz. 16.30, boisko S.K.S.: S. K. S. — Widzew II — p. Gutman.

Godz. 11-ta, boisko Sokoła Pab.: Burza — K. E. — p. Zawadzki.

Godz. 16.30, boisko Sokoła Pab.: Sokół Pab.— Makabi Pab. — p. Foland.

Godz. 16-ta, boisko Tomaszów: Tomaszowianka — Zryw — p. Środa.

Godz. 16-ta, boisko Piotrków: Skra — Ruch, p. Jańczyk.

Pkt. 2. Prosimy o przybycie: 1) pp. Błaszczyńskiego J. i Jóźwiaka W. na dzień 26 b. m., godz. 19.30 do W.G. i D.;

2) pp. Mrówczyńskiego, Rosiaka i Jancza na dzień 27 b. m., godz. 20 do W.S.S. Ł.O.Z.P.N.

Pkt. 3. Prosimy p. Łyszkowskiego K. o nadesłanie do dnia 24 b. m. sprawozdań sędziowskich z dnia 16 kwietnia r. b.

Pkt. 4. Wydział Spraw Sędziowskich Ł.O.Z. P.N. na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia r. b. postanowił:

1) zatwierdzić skład Delegatury W.S.S. Ł.O. Z.P.N. w Tomaszowie Mazow. następująco: Przewodniczący p. Rymkowski Kazimierz, sekretarz p. Giersztański Jerzy, ref. obsady zawodów p. Michalski Zygmunt;

2) przyjąć w poczet członków tut. W.S.S. w charakterze sędziów kandydatów pp. dr. Abrahama Bornsteina, Władysława Grudzińskiego, Leona Michalaka, Stanisława Tadeusiaka i Zygmunta Utratnego na podstawie złożonego egzaminu teoretycznego.

Pkt. 5. Panowie sędziowie delegowani przez W.S.S. Ł.O.Z.P.N. do prowadzenia zawodów w Tomaszowie Maz., Piotrkowie i Moszczenicy proszeni są o sporządzanie sprawozdań w 3-ch egzemplarzach. Dwa egzemplarze prosimy przesłać do Delegatury w Tomaszowie na adres p. Rymkowskiego Kazimierza, Tomaszów Mazow., ul. Fabryczna Nr. 3, a trzeci egzemplarz przesłać do W.S.S. Ł.Z.O.P.N.

Pkt. 6. Prosimy powtórnie pp. Joskowicza H. i Wichlińskiego E o złożenie w sekretariacie W.S.S.Ł.O.Z.P.N. w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 b. m., godz. 10 po zł. 4 i 1 fotografii.

Uwadze stowarzyszeń i instytucyj dobroczynnych

Starostwo grodzkie łódzkie przypomina zarządom stowarzyszeń oraz instytucji dobroczynnych, iż w miesiącu maju winny złożyć sprawozdania z działalności za czas od 1.IV. 1938 r. do 31. III. 1939 r.

Po formularze do sprawozdań należy się zgłaszać do Starostwa Grodzkiego Łódzkiego, Kilińskiego 152, pokój 15.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 20 kwietnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	82.50	84.—	92.25	84.50
4½% Wewn	61.50	62.25	66.—	65.75
5% Konwers.	67.—	67.—	69.25	70.—
Dolarówka	39.—	39.50	42.75	42.50
4½ L. Ziem.	58.13	60.—	63.50	64.13
5% L.Warsz. 1933	67.—	68.—	72.38	71.75
5% L. Łódz. 1933	59.—	—.—	67.—	64.—
Bank Polski	116.—	118.—	129.—	115.50
Lilpop	90.—	92.—	91.50	70.25
Żyrardów	—.—	—.—	65.—	65.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 19-go kwietnia 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 8.98, maj 8.23—8.24, czerwiec 8.03, lipiec 7.84, sierpień 7.45, wrzesień 7.40, październik 7.45—46, listopad 7.40, grudzień 7.36, styczeń 7.36, luty 7.39, marzec 7.41.

NOWY ORLEAN: Loco 8.70, maj 8.35, lipiec 7.95, październik 7.55, grudzień 7.48, styczeń 7.46, marzec 7.52—54, maj 7.51—53.

LIVERPOOL: Loco 5.01, kwiecień 4.66, maj 4.61, czerwiec 4.53, lipiec 4.44, sierpień 4.40, wrzesień 4.36, październik 4.35, listopad 4.33, grudzień 4.35, styczeń 4.36, luty 4.37, marzec 4.39, kwiecień 4.40, maj 4.42.

„Giza" 7: Loco 6.61, maj 5.85.

„Giza" 2: Maj 6.50, lipiec 6.59, wrzesień 6.59, październik 6.67, listopad 6.67, styczeń 6.71 luty 6.72.

Egipska Sakell.: Loco 6.61

Upper: Loco 5.65, maj 5.53, lipiec 5.54, wrzesień 5.54, październik 5.57, listopad 5.55, styczeń 5.56, marzec 5.58.

BREMA: Loco 10.54, lipiec 9.30, październik 8.98, grudzień 8.91, styczeń 8.91, marzec 8.93.

Światowe atrakcje na arenie cyrkowej

Jeszcze dziś w piątek ważne bezpłatne kupony do Cyrku Staniewskich

Jedyną największą atrakcją Łodzi, jest bezsprzecznie rewelacyjny program cyrku, każdy poszczególny numer jest „szlagierem".

Jeszcze dziś w piątek ważne są poniżej umieszczone kupony, tak że należy skorzystać z ostatniej okazji.

KUPON „REPUBLIKI" DO CYRKU STANIEWSKICH
(ALEJE KOŚCIUSZKI 5/7).

Okaziciel niniejszego kuponu, przy kupnie jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę, na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie.**

Kupon ważny tylko w piątek, dn. 21 kwietnia r. b. o g. 3.30 wiecz.

Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku.



Piękni i szczęśliwi!
ZAWSZE BOWIEM STOSUJĄ
dla zachowania pięknej i czystej cery
KREM B.OLOGICZNY
EUKUTOL
Codzienne używanie kremu **Eukutol** zapewnia zdrową i ładną cerę.

DOBRA LEKTURA 10 GR.

MOŻESZ SOBIE POZWOLIĆ NA WYDATEK

CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ

TANI TYGODNIK LEKTUROWY

POWIEŚCI MARCZYŃSKIEGO NASIELSKIEGO, KORYZMY, ORWIDA, IN. NOWELE - DZIAŁ INFORMACYJNY - KORESPONDENCJA BIEŻĄCA - HUMOR - ROZRYWKI UMYSŁOWE Z NAGRODAMI.

CZYTAJCIE **10 GR.**

CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ

10 GR. DAJE ZADOWOLENIE

CZEMU PŁACIĆ WIĘCEJ?

Materiały Bielskie DAMSKIE: na PŁASZCZE, KOSTIUMY i SUKNIE MĘSKIE: na UBRANIA i PALTA poleca:
„WŁÓKNO KRAJOWE" wł. FRYDMAN i WINOGRAD, Piotrk. 16, fr. I. p.

„FOTOPLASTIKON"
ul. MONIUSZKI 2
wyświetla dziś i dni następnych długo oczekiwany program p. n.:
Jaffa- Betleem- Jerozolima
Nowa seria obrazów wyświetlana po raz pierwszy w Łodzi.
PFotoplastikon czynny cały dzień bez przerwy. Wstęp 25 gr., młodz. szkol. 15 gr.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

Posady

WYSIEDLONA z Niemiec poszukuje posady korespondentki angielskiej lub francuskiej, udziela lekcji ang. i franc. przyjmie posadę wychowawczyni. Oferty sub: „Wychowawczyni z angielskim" w Adm. „Republiki" 21

MAJSTER tkacki pragnie zmienić posadę, ewentualnie przyjmie dodatkowe zajęcie. Zgłoszenia sub: „Majster". 23

POTRZEBNA ondulatorka lub drieżawca (ni) do zakładu fryzjerskiego. Lutomierska 10, Lenga. 21

BIURALISTKA ze znajomością wypłaty fabrycznej oraz obliczenia składek dla Ubezpieczalni poszukuje pracy sub: „Młoda 8972". 21

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel. Zastać codziennie od 4—4 popoł. Zawadzka 21, m. 8, front. 151

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić coś okazyjnie, 5) dostać posadę lub wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

GAŚNICE PŁYNOWE
po cenach najniższych poleca **Łódzka Składnica Strażacka Sp z o.o.** Al. Kościuszki 57, tel. 233-73

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł

Dr. KLINGER
POWRÓCIŁ.
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych (włosów) przeprowadził się na ul
PRZEJAZD 17 telef. 132-28
Przyjm. od 9—11 i od 6—8 wiecz.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

Do akt Nr. Km. 794/39.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Aleja 1-go Maja nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 kwietnia 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Narutowicza nr. 56 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, radioodbiornika 5-lampowego z głośnikiem, z umeblowania sypialni, patefonu i dywanu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.760, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) St. DULKOWSKI.

PRZYCHODNIA SPECJALNA
dla chorych **WENERYCZNYCH**
Leczenie chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych, leczenie promieniami Rentgena, analizy krwi i wydzielin
Zawadzka 1 telef. 206-65
front I piętro, czynna od 8 r. do 9 w.
PORADA 3 ZŁ.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.
Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
LEK. - DENT.
H. PRUSS
PIOTRKOWSKA 142, tel. 178-06.
Egz. od r. 1900.

Zarządca Sądowy nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej nr. 82 w Łodzi ogłasza
KONKURS
na otynkowanie szczytów lewej i prawej oficyny i ułożenie gładkiej nawierzchni na podwórzu.
Oferty ze wskazaniem cen i warunków wykonania robót należy złożyć do dnia 24 kwietnia 1939 roku włącznie pod adresem: Stefan Ciemniewski Łódź, ul. Piotrkowska 130.
STEFAN CIEMNIEWSKI,
ZARZĄDCA SĄDOWY.

Do akt Nr. XIII. Km. 760/39.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Andrzeja nr. 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 maja 1939 roku od godziny 13 w Łodzi przy ulicy Lipowej Nr. 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i zegara, oszacowanych na łączną sumę zł. 860, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) Marian Lipiński.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTEK
zastosowanie: GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t. p.
ŻĄDAJCIE PROSZKÓW TYLKO W HIGIENICZNYCH TOREBKACH.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza WODĘ SODOWĄ, LEMONIADĘ, ORANŻADĘ oraz **lód** do domów prywatnych Ceny niskie!
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur. pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

Do akt Nr. Km. 113/38.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Aleja 1-go Maja nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 kwietnia 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Narutowicza nr. 5b, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu pokojowego, serwantki, stołu, 8 krzeseł, 2 foteli, lampy, palta męskiego, 2 nocnych stolików, toaletki i szafy do rzeczy oszacowanych na łączną sumę zł 850, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 6 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) St. DULKOWSKI.

Do akt Nr. VI Km. 2044/38.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Dowborczyków Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 maja 1939 r. od godziny 13—15 w Łodzi przy ulicy Południowej 78/80 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 43 sztuki salaterek kryształowych, 22 sztuki talerzy kryształowych, 12 sztuk małych talerzyków, 3 maszyny do szlifowania kryształów, oszacowanych na łączną sumę zł. 810, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 17 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) Stefan Górski.
Sprawa Fani Lauferowej p-ko A. K. Offenbachowi.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM pianino, tel. 268-01 od godz. 2—4-ej. 21

DWA salony, urządzenie kuchenne oraz różne inne meble tanio do sprzedania, Kilińskiego 79, m. 7. 21

KUPIĘ 1 butlę do tlenu 1 lub 3 mtr. i 1 butlę do wodoru 5 lub 3 mtr. Oferty do Adm. „Republiki" sub: „Technik". 21

Lokale

DUŻY SKLEP wraz z lokalem w nowoczesnym domu z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Cegielniana 65, tel. 181-05.

POKÓJ umeblowany z wygodami na 1 piętrze dla pana do wynajęcia od 1. V. Przejazd 19, m. 4, tel. 156-41

SŁONECZNY pokój z osobnym wejściem do wynajęcia od zaraz, 11-go Listopada 9, m. 24.

OSOBA pracująca poszukuje pokoju umeblowanego lub bez mebli w kulturalnym domu. Oferty sub: „S. P."

Z KLATKI schodowej pokój dla kawalera dwuokienny umeblowany z przy ciela do wynajęcia, Kilińskiego 46 II fr., m. 3.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA MUZYKI UDZIELA LEKCYJ GRY FORTEPIANOWEJ (moskiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu
G. HURWICZ-SZTYLLEROWA
Aleje 1-go Maja 9

ZA 2.900 ZŁ.
SAMOCHÓD prawie nowy f-my Adler SPRZEDAM.
Przejechano 5600 klm. Zgłoszenia: Podgórna 33, m. 3, Palczyński Dojazd tramwajami 7 i 17 (Nowa remiza).

„ZYJ" WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich, przyjmuje również wszelkie reperacje
Ul. 6-go Sierpnia 76 m. 6, II p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 15-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" · Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.